Nr. 278. **Środa, 5 Grudnia 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 z. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztaje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało praktykanta rachunkowego i ukończonego słuchacza Politechniki, Artura Slapę, elewem dla technicznej służby przy c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Obwieszczenie.

Dodatnie i pomyślne rezultaty licznie przedsiębranych szczepień ochronnych zwierząt przeciw wąglikowi i róży wąglikowej świń szczepianką, produkowaną w wiedeńskim zakładzie, noszącym za zezwoleniem wys. c. k. Ministerstwa handlu nazwę: „Zakładu Pasteur-Chamberland'a“, który jest subwencyonowany przez Państwo i zostaje pod dozorem administracyjnym c. k. Towarzystwa gospodarczego w Wiedniu, skłoniły c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych do zalecenia wspomnianych szczepień ochraniających, jak to niejednokrotnie stwierdzono, zwierzęta szczepione na pewien czas, najmniej na jeden rok, od zarażenia się wąglikiem, względnie różą wąglikową.

Nie ulega wątpliwości, że w miejscowościach, gdzie zaraza wąglikowa, względnie róża wąglikowa świń jest zagnieżdżoną, gdzie co roku się ponawia i jest istną plagą gospodarstw, szczepienie ochronne może być prawdziwem dobrodziejstwem.

Ponieważ jednak dodatni i zadawalający wynik szczepienia zależy głównie od umiejętnego i we właściwym czasie przeprowadzonego szczepienia i ze względu na przepis zawarty w ustępie 4 §. 20 ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z dnia 29 lutego 1880, (Dz. u. p. Nr. 35) wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewn. postanowiło reskryptem z d. 19 lipca b. r. l. 10.981, że szczepienia ochronne przeciw wąglikowi i róży wąglikowej świń mogą się odbywać tylko przy zachowaniu odnośnych przepisów o chorobach stadnych pod dozorem władz politycznych, i że wolno je wykonywać jedynie weterynarzom obeznanym dokładnie z tą czynnością. Tylko na ręce takich weterynarzy zamówiona szczepianka będzie wydawaną, a spis tych weterynarzy zamieszkałych w Galicyi podaje się równocześnie do wiadomości władz politycznych powiatowych.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewn. zalecając szczepiankę z zakładu Pasteur-Chamberland w Wiedniu, subwencyonowanego znaczną kwotą przez dolno-austryackie c. k. Towarzystwo gospodarcze, poleciło ostrzedz przed używaniem innych szczepianek produkowanych jedynie dla zysku a zachwalanych szumnemi reklamami.

Przytem nadmienia się, że przedsiębranie szczepień bez wiedzy władzy politycznej i przez nieuprawnione osoby jest wzbronione i że do zwierząt szczepionych stosowane będą te same środki weterynarsko-policyjne, jak podczas choroby naturalnej.

Aby umożebnić zebranie jak najdokładniejszych wiadomości i dat o przebiegu i rezultacie szczepień, pożądanem jest, aby wszędzie, gdzie takie szczepienia będą przedsiębrane, obserwowano zwierzęta szczepione, notowano skrzętnie wszelkie spostrzeżenia i udzielano je weterynarzom przeprowadzającym szczepienie, którzy obowiązani są zdać władzy politycznej sprawę z każdego szczepienia.

Cą się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

Okoliczność, iż w chwili obecnej potrafiła w Rossyi zwrócić na siebie szczególniejszą uwagę mowa, którą wygłosił profesor Łamański, na nadzwyczajnem zebraniu Towarzystwa dobroczynności w Petersburgu, świadczy, jak żywo jeszcze interesują się nad Newą sprawą bułgarską. Wyznanie tego profesora, znanego jako zagorzałego panslawisty, iż wyzwolenie Bułgaryi było donkiszoteryą ze strony Rossyi i że cały ruch słowiański jest poprostu śmiesznem, awanturniczem przedsięwzięciem, sprawiło sensacyjne wrażenie i wywołało mnóstwo polemicznych artykułów, które jednak w swej większości godzą się na zdanie p. Łamańskiego. Między innemi piszą *Nowosti*, że chociaż to, co powiedział profesor petersburski o stosunkach Rossyi do państw zachodnio-europejskich i jej udziale w wojnie o wyswobodzenie ludów słowiańskich z pod jarzma tureckiego, nie wytrzymuje krytyki, to przecież należy sobie powiedzieć, iż ruch słowiański zainicyowany przed i po roku 1871 przez panslawistów, przypomina istotnie bohaterskie czyny Don Kiszota. Jeżeli uczony tej miary, co Łamański, przyznaje otwarcie, iż w owym czasie miał słabe tylko pojęcie o dziejach i geografii południowej Słowiańszczyzny, to cóż dopiero mówić o szerszych kołach rossyjskich a nawet sferach oficyalnych! Mowa Łamańskiego stanowi polityczny wypadek głównie z tego powodu, że została wygłoszoną w chwili obecnej, z pewną ostentacyą i z widocznym zamiarem nadania jej jak najszerszego rozgłosu, a dość powszechnem jest mniemanie, iż natchnienie do niej wyszło ze strony nadającej kierunek zagranicznej polityce rossyjskiej. Z tego też wnioskują, iż stanowisko Rossyi wobec kwestyi bułgarskiej będzie za panowania cara Mikołaja II takiem samem, jakiem było za zmarłego cara. Prasa wypowiadając takie zdanie, zgadza się na radę p. Łamańskiego, aby „braci bułgarskich“ pozostawić własnemu ich losowi i nie troszczyć się o nich więcej. Nawet te koła, które po upadku Stambułowa przemawiały za wynalezieniem dróg, aby umożliwić Bułgaryi zbliżenie się do Rossyi, obecnie nie chcą nic już o tem wiedzieć i oświadczają otwarcie, że Bułgarya mogłaby sobie okupić napowrót przychylność caratu tylko przez usunięcie ks. Ferdynanda i przyjęcie protektoratu rossyjskiego.

Nie wiadomo nam jeszcze, jakie wrażenie wywarła mowa p. Łamańskiego w samej Bułgaryi. Przypuszczać jednak można, iż rada tego profesora, aby Bułgaryę pozostawić własnemu jej losowi, zostanie tam powitaną z uczuciem zadowolenia, albowiem faktem jest, iż od czasu gdy w Petersburgu zaprzestano się nią zajmować, nastąpił w księstwie okres uspokojenia i pocieszającego rozwoju. W Bułgaryi tedy w pierwszym rzędzie pragnąć będą najusilniej, aby myśl p. Łamańskiego przyjęła się i krzewiła na gruncie rossyjskim.

Sprawy krajowe.

(*Okólnik w przedmiocie zmniejszenia kosztów ponoszonych przez gminy w sprawach poruczonego zakresu działania*).

(§) Namiestnictwo wydało o kosztach ponoszonych przez gminy w sprawach poruczonego zakresu działania, okólnik mający doniosłe dla naszego kraju znaczenie.

Z przedłożonych w ostatnich czasach relacyj w sprawie kosztów ponoszonych przez gminy z powodu czynności poruczonego zakresu działania, a w szczególności w sprawach wojskowych, przekonał się JE. Pan Namiestnik, że pp. starostowie przeważnie starają się o to, aby koszta te w gminach mimo zwiększenia się agend tego rodzaju nie wzmagały się nadmiernie.

Ze względu na ważność przedmiotu P. Namiestnik wezwał okólnikiem pp. starostów, ażeby sprawy tej i na przyszłość z oka nie spuszczali i przez stosowne zarządzenia starali się o ile to leży w ich uprawnieniu, wedle możności oszczędzać gminom kosztów tego rodzaju.

W szczególności mają pp. starostowie przez stosowne pouczanie i informowanie naczelników gmin, ewentualnie pisarzy, ułatwić

---

7)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

I.

(Ciąg dalszy)

Twarz jej wyrażała teraz spokój i jakby doznaną ulgę w cierpieniach.

— Daleko mamy jeszcze do domu? — spytała głosem słabym, ale wyraźnym i bez owego przykrego wysiłku, z jakim poprzednio się odzywała.

Stangret, uchylając czapki, odwrócił się z kozła i odpowiedział:

— Będzie nie całe dwie mile, proszę jaśnie pani; na trzecią zajedziemy.

— Dopiero?... — westchnęła żałośnie. — Zdaje mi się, że całą dobę już jedziemy.

— A tak, powolutku to się sprzykrzy; teraz będą piachy, to możemy trochę przyspieszyć, bo koła pójdą, jak po pierzynie, a od Snopkowic będzie znowu las, to i upał trochę zelży.

Krokowski, posłyszawszy rozmowę, zbliżył się do pojazdu i zaczął poprawiać poduszki, na których opierała się chora; z bocznej kieszeni wyjął małą tabliczkę i szyferek w srebrnej obsadce, nakreślił kilka słów i pokazał je żonie.

— Jak się czujesz, kochanko? — odczytała pisane zapytanie i, patrząc mu w oczy, odrzekła:

— Jakoś lepiej.

Zmazał pismo i szybko na jego miejscu inne postawił wyrazy.

— Bóg łaskaw, zlituje się nad nami; bądź dobrej myśli.

Znowu tabliczkę podniósł jej do oczu i uśmiechając się czule, kiwał głową, podczas gdy czytała, jakby pragnął przekonać ją i otuchy dodać z głębi serca, przepełnionego teraz nadzieją i radością.

— Czy możemy już jechać? — spytał w ten sam sposób, za pośrednictwem tej szybkiej korespondencyi, która mu zwykle ułatwiała porozumiewanie się z żoną.

Skinęła głową potakująco i powiedziała:

— Owszem; takbym chciała już być w domu!... U siebie, to i umierać lżej.

Spojrzał na nią z takim wyrzutem, jakby bluźnierstwo usłyszał z ust jej i, podnosząc palec w górę, niemym giestem pokazał jej niebo; potem usiadł na swojem miejscu i dał znak stangretowi, aby zwolna ruszył w dalszą drogę.

Pojazd potoczył się gładko równo po leśnej drodze, a w tej samej chwili z odległości dał się słyszeć tętent kopyt końskich i turkot kół od strony gościńca.

Elegancki brek, czwórką zaprzężony, zdążał również przez bocznicę od szosy, drogą do lasu.

Panna Anastazya zmrużyła oczy i z odległości starała się rozpoznać jadących.

— Albo się mylę, albo to pani baronowa jedzie za nami — odezwała się z twarzą ożywioną i, przyłożywszy rękę do czoła, zaglądała wychylona z pojazdu na drogę.

Krokowski poruszył się machinalnie, powstał i trzymając się kozła, ponad budą spozierał w kierunku, wskazanym przez pannę Anastazyę.

Czwórka była jeszcze za daleko, aby mógł wyraźnie dojrzeć cośkolwiek; przestrzeń jednak pomiędzy dwoma powozami zmniejszała się z każdą chwilą.

Po kilku minutach powinni się byli zrównać.

— Ależ tak, teraz to na pewno widzę, że to pani baronowa z panem baronem, a pan Andrzej sam powozi; to dopiero spotkanie! — zawołała znowu panna Anastazya, podnosząc nieco głos z wielkiego uradowania i zdziwienia, jaką jej ta miła niespodzianka sprawiała.

Krokowski położył jej rękę na ramieniu, jakby z przypomnieniem, żeby oszczędzała bardziej spokój chorej pani i wyjąwszy fular z kieszeni, zaczął nim dawać znaki jadącym, aby wstrzymali konie i nie najeżdżali z takim impetem; obawiał się o swoją żonę.

— To w istocie Idalka? — zagadnęła go chora.

Skinął głową potwierdzająco, ale w twarzy malowało mu się jakieś zakłopotanie i niezadowolenie; widać było, że to spotkanie nie wypadło po jego myśli, że wolałby był ominąć tę niespodziankę.

W odległości kilkunastu kroków od siebie dwa pojazdy stanęły w miejscu.

Z breku wyskoczyły dwie osoby: szczupła, wysoka blondynka, około czterdziestoletnia, w płaszczyku rypsowym od kurzu i szpakowaty mężczyzna w marynarkowym, szarym garniturze, z białym parasolem w ręku.

Na koźle pozostał młody człowiek w butach ze sztylpami, z pewną pretensyonalnością ubrany, o twarzy wymuskanego gagatka, z cieniutkimi wąsikami, które mu się dopiero puszczały pod nosem, z miną uśmiechniętą i zadowoloną automedona, któremu to widocznie pochlebiało, że tak zręcznie osadził w miejscu kłusującą przed chwilą czwórkę gniadoszów.

Nie ruszał się z miejsca, nie chcąc z rąk w krzycząco jaskrawych rękawiczkach wypuścić lejców i bata.

Obok niego, z założonemi na piersiach rękoma, w granatowej liberyi, siedział jak wypchany manekin, wygolony lokaj z czarnymi baczkami i miną sztywną a nadętą.

— *Oh, quel bonheur cher oncle! quelle surprise!* — wołała, trzepocząc się, przeginając wpół, uśmiechając się całą twarzą i podrygując nieustannie, baronowa na powitanie Krokowskiego, który wysiadł z pojazdu i uprzedzając powitanie żony, podchodził właśnie do breku; — my jedziemy do wujowstwa!... Wybraliśmy się na wiadomość, że państwo dzisiaj wracacie, aby dowiedzieć się o zdrowie cioteczki. Byliśmy tak zaniepokojeni, tak pomartwieni.... No, i jakże?... czy doprawdy kuracya nic nie pomogła?... O, mój Boże! jakże się cieszę, że wujaszka spotkaliśmy!... No, patrzaj, Toniu!... a miałam przeczucie, żebyśmy na Pociejowice jechali. Widzisz, dobrze się stało; bylibyśmy się minęli.

Pochylała się po raz trzeci już do ramienia Krokowskiego, aby je niby obrzucić pocałunkami w powietrzu, zaznaczając jednak tylko tym ruchem czułą intencyę powitania wujaszka, wielkiej radości z jego spotkania i wielkiego zmatwienia zarazem z powodu choroby cioteczki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

im sprawowanie czynności poruczonego zakresu działania a w szczególności w sprawach wojskowych, w których współudział gmin rozciąga się na obszerniejsze rozmiary.

Należy mianowicie dążyć do tego, aby mające się przez gminy sporządzać spisy popisowych, według §. 24 instrukcyi wojskowej, oraz obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu, w myśl §§. 6 i 8 rozp. ministeryalnego z d. 20 grudnia 1889 l. 193 Dz. u. p., były przez organa gminne prawidłowo i odpowiednio do przepisów sporządzone a nie zachodziła potrzeba sprostowania ich względnie sporządzania na koszt gmin.

Pp. starostowie mają zarządzić, aby sprawdzanie powyższych spisów odbywało się ile możności równocześnie ze sprawdzaniem stosunków starających się o ulgi w spełnieniu służby wojskowej.

W końcu zalecił P. Namiestnik pp. starostom, ażeby uregulowali odpowiednio cytowanie członków zwierzchności gminnych, lub pisarzy na termina do starostw, względnie wyznaczanie komisyj na miejscu wedle możności w ten sposób, iżby więcej spraw razem przy jednej sposobności mogło być załatwionych, przez co gminom oszczędzi się większych wydatków na opłacenie kosztów podróży i dyet ich organów. P. Namiestnik wyraził nadzieję, że pp. starostowie nie będą szczędzić starań, aby w powyższym kierunku osiągnąć pożądany skutek.

Rada Państwa.

Mowa JE. P. Ministra sprawiedliwości, hr. Schönborna,

przeciw wnioskowi posła Pacaka o zniesieniu ustawy prasowej, brzmi w dokładnem streszczeniu:

Wysoka Izbo!

Odrazu określę stanowisko moje względem wniosku posła Pacaka i zarazem nieco dokładniej, niż to uczynił poseł Pacak, zaznaczę zapatrywanie sądów, prokuratorów i moje własne co do konfiskowania dzienników za przedrukowywanie mów parlamentarnych. Mowa posła Kaftana, wygłoszona w Delegacyach, była przyczyną kilku konfiskat. Wyimki z tej mowy w *Horzickich Listach* i w *Obranie Severu* skonfiskowane zostały przez starostwa w Horzicach i w Starkenbachu, ale w obu razach prokuratorya w Jiczynie sprzeciwiła się konfiskacie właśnie na mocy §. 28 ustawy prasowej, którego zmiany domaga się poseł Pacak; natomiast prokuratorya w Kutnejhorze podtrzymała konfiskatę *Radikalnych Listów*, zarządzoną z tego samego powodu przez starostwo w Kolinie. To prawda. Wskutek rekursu wydawcy *Radikalnych Listów* sprawa poddana jest teraz orzeczeniu sądu apelacyjnego w Pradze. Nie waham się bynajmniej wypowiedzieć, że i wedle mojego przekonania przedruk mów delegacyjnych jest tak samo bezkarny, jak mów, mianych w Izbie poselskiej lub w Izbie wyższej. Zapatrywanie to, mojem zdaniem, jest z prawniczego stanowiska jedynie trafne i daleki jestem od tego, bym aprobował owe konfiskaty. Ale trudno przypisać organom konfiskującym zamiar tak jaskrawego naruszenia prawa, jak to twierdzi pan wnioskodawca; albowiem i literatura i praktyka w Austryi pod tym względem są bardzo chwiejne. Tak n. p. zgodne z prawdą wyciągi z mów rzeczywiście mianych są niewątpliwie bezkarne, a jednak w literaturze prawniczej czasu swego toczył się spór, czy nawet cała mowa, wedle protokołu stenograficznego ogłoszona, jest bezkarna, boć ona nie daje zupełnego obrazu obrad Rady państwa. (*Śmiechy i protesty* z ław młodoczeskich). Proszę, nie potrzeba przerywać mi, bo ja uważam zapatrywanie to za zupełnie fałszywe. Osad takich fałszywych zapatrywań przekradł się do dzisiejszej jeszcze praktyki. Że ja zapatrywania takiego nie podzielam, wypływa już ztąd, iż, gdy pan poseł prywatnie zwrócił mi uwagę na owe konfiskaty, ja, nie czekając jego dzisiejszego wniosku pilnego, wydałem do wyższej prokuratoryi wskazówkę, żeby przedruk mów delegacyjnych uważany był za bezkarny. O wyroku sądowym, który potwierdził konfiskatę, tudzież o przyszłym wyroku sądu apelacyjnego nic nie powiem, bo unikam tego zasadniczo. Ani wprost, ani nie wprost wpływu na orzeczenia sądowe wywierać nie będę (*huczne brawa*), tylko prokuratorowi wyższemu wskazówkę wydać, poczytywałem za rzecz stosowną.

Prawda i to, że mowa pos. Szamanka wygłoszona tutaj dnia 10 z. m., wydrukowana w *Radikalnych Listach*, została skonfiskowaną przez starostwo; ale prokuratorya w Kutnejhorze, ta sama, którą dziś tak ostro atakowano, całkiem prawidłowo cofnęła konfiskatę. A więc mieliśmy choć nie dla jednego i tego samego faktu, ale dla dwu analogicznych cztery konfiskaty. Trzy z nich prokuratorya odrzuciła, w jednym tylko podjęła się bronić konfiskaty. Dowiedziawszy się o tem, natychmiast wydałem wskazówkę w duchu takim, że sądziłbym, iż pan wnioskodawca mógłby być zadowolony. Mimo to mówi on dziś, że ja jestem tym, który wywołuje takie bezprawia, i że właśnie moje rozporządzenia wytworzyły szkołę. Panowie, jeśli wytworzyłem szkołę, to pewnie w duchu wręcz innym, *ut figura docet*, jak właśnie dowodzą codopiero przytoczone wypadki. (*Huczne brawa.*)

Ale czas mi już pomówić o samym wniosku pos. Pacaka i jego umotywowaniu. Pan poseł, wytknąwszy sobie jako cel zmianę ustawy, niestety użył wniosku swego jako sposobności do obrzucenia Namiestnika w Czechach gwałtownymi zarzutami, które nazwać muszę zupełnie niesłusznymi. Ale dopuściłbym się nietaktowności, gdybym choć jednę tylko z tych inwektyw tutaj powtórzył. Wniosek pos. Pacaka miał wedle zamiaru panów Młodoczechów pójść pod dyskusyę zaraz na początku posiedzenia. Nie krytykuję tego żądania, ale skutek jego faktyczny był tylko ten, że mieliśmy burzliwe sceny, po nich imienne głosowanie, i oto obradujemy nad wnioskiem o półtora godziny poźniej, niżbyśmy byli obradowali, gdyby panowie ci zgóry byli zgodzili się na propozycyę Prezesa, żeby wniosek dostał się pod obrady na końcu posiedzenia. (*Hałas* na ławach młodoczeskich). Przyznaję, że mogą być wypadki, bardzo rzadkie, w których wielkie przyspieszenie obrad byłoby potrzebne, których nagłość wypływałaby z natury rzeczy; ale czyż łatwo zdarzyć się może wypadek taki, że ustawa lub zmiana ustawy mogłaby wydać skutek pożądany wtedy tylko gdyby wniosek odnośny stawiany był już o godz. 11 przed południem, a nie dopiero o godz. 3-ciej?

O samym wniosku szan. pan poseł powiedział coś zbyt pobieżnie, bez należytego przycisku; albowiem wspomniał tylko, że w projekcie nowego kodeksu karnego znajduje się postanowienie podobne do osnowy wniosku jego. Znajduje się ono w artykule XIII ustawy o zaprowadzeniu nowego kodeksu karnego, a brzmi jak następuje: „Zgodne z prawdą, choćby tylko wyciągowym sposobem podane sprawozdania z jawnych obrad Rady państwa, Sejmów i Delegacyj, nigdy nie stanowią czynu karygodnego“. Ponieważ zaś nowy kodeks karny jest już pod obradami, które tuż po załatwieniu niektórych innych przedmiotów rozpoczną się zaraz na nowo, przeto proszę: poczekajmy z wnioskiem pos. Pacaka aż do upragnionej przezemnie chwili ponownego podjęcia obrad nad kodeksem karnym; poczekajmy tem chętniej, ileże szanowna opozycya, szczególnie też pos. Pacak, różnymi sposobami stara się odwlec obrady nad rzeczonym projektem. (*Tak jest, tak jest!*) Dlatego też proszę wys. Izby odmówić wnioskowi pos. Pacaka charakteru pilności, a natomiast przyspieszyć obrady nad projektem nowego kodeksu karnego. (*Huczne, przeciągłe brawa*).

Sprawy parlamentarne.

Przedłożony Izbie posłów przez Pana Ministra skarbu dr. Plenera w d. 26 b. m. projekt ustawy o rewizyi katastru podatku gruntowego czyni zadość postanowieniu ustawy z dnia 24 maja 1869 (w sprawie regulacyi podatku gruntowego), wedle której tego rodzaju rewizya odbywać się ma regularnie co lat 15, rozpoczęcie zatem prac około niej przypadałoby na r. 1895. Projekt ten nie dąży bynajmniej do założenia nowego katastru, tem mniej, że, jak wiadomo, uregulowanie podatku gruntowego kosztowało między 1870 a 1883 r. więcej niż 30 mil., a tylko same taksacyjne prace kosztowały przeszło 18 mil. zł. Dlatego nie chodzi tu ani o ogólne wykazanie dochodu *brutto* i bez kosztów uprawy, ani o przerobienie taryfy klasyfikacyjnej odnośnie do czystego dochodu. Rewizya ogranicza się do taryfy klasyfikacyjnej o tyle tylko, o ile należy wykazać niezgodne i sprzeczne ze stosunkami dochodowymi nierównomierności w różnych taksacyjnych i klasyfikacyjnych okręgach a także i w rodzajach kultury tych okręgów — słowem ma ona stwierdzić i usunąć tylko poszczególne wady, niesłuszności i zmiany w dotychczasowym katastrze podatku gruntowego.

Co do ograniczeń ma być dokonana rewizya tam, gdzie zostały wykazane pomyłki i duże niedokładności przy wciąganiu parcel i i kompleksów gruntowych. Już postępowanie reklamacyjne z lat 1881 i 1882, sprowadziło wiele ulepszeń i powiększyło czysty dochód o 4·7 milionów. Motywa do obecnego projektu ustawy widzą w tym fakcie powód do wniosku, że tak poprawione wykazy taksacyjne, aż do pojedynczych wyjątków, które teraz muszą być usunięte, są w zgodzie z istotnymi gruntowymi stosunkami. Cała praca rewizyjna, oprócz działu dochodzeń i dokonania zmiany kultur, przypadającego urzędnikom państwowym, ma być powierzona komisyom autonomicznym. Krajowe komisye mają przejrzeć taryfy klasyfikacyjne i zbadać zaciągnięte grunta; orzeczenia zaś tych komisyj ustanowionych w krajach koronnych, mają być przedłożone powołanej w tym celu głównej komisyi w Wiedniu. Krajowe komisye składają się z 8—20 członków i tyluż ich zastępców, z których połowę mianuje P. Minister skarbu i to osób opłacających podatki na prowincyi, drugą zaś wybierają Sejmy.

Główna komisya w Wiedniu ma obejmować 48 członków i tyluż zastępców, z których Izba panów 12, Izba posłów 24, a Minister skarbu 12 wybiorą. Komisyi tej przewodniczyć ma Pan Minister skarbu, a rozpocznie ona swe czynności w r. 1896 i w trzech miesiącach ma je ukończyć. Komisye krajowe natomiast rozpoczną swe prace z początkiem 1895 r. i ukończą je w ciągu sześciu miesięcy. Rozdział podatku gruntowego, wedle wyników rewizyi wejdzie w życie z początkiem 1897 r. przyczem główna suma tego podatku tymczasowo jest oznaczona na $37\frac{1}{2}$ milionów. Począwszy od r. 1898 we wszystkich czynnościach katastralnych wprowadzony będzie w życie przy pomiarach system metryczny.

— Pan minister rolnictwa hr. Falkenhayn przedłożył — jak wiadomo — Izbie posłów na jednem z ostatnich jej posiedzeń, projekt ustawy co do pożyczek mających na celu ulepszenie gruntów (melioracyjnych). Projekt tej ustawy ma na celu ułatwić i umożliwić, nawet już zadłużonym rolnikom, kredyt na osuszanie gruntów i cele melioracyjne. Takie pożyczki, jeśli spłata ich ma być uskuteczniona za pomocą powtarzającej się stale renty, mają mieć pierwszeństwo przed wszystkimi innymi ciężarami, z wyjątkiem tylko podatków i należytości, oraz ciężarów powstałych z praw wodnych i ustaw komasacyjnych. Pierwszeństwo to dla nich nabywa się tym sposobem, iż żądana renta musi być wyraźnie jako „renta melioracyjna“ zaciągnięta w księgi gruntowe z prawem zastawu na odnośnym obszarze gruntu. Ażeby jednak można się było domagać, by taka renta (t. j. pożyczka melioracyjna) była wciągnięta w publiczne księgi, muszą zachodzić następujące warunki:

Pożyczka musi być użyta wyłącznie na melioracyjne cele i być udzielona przez instytucye pieniężne, podlegające publicznej kontroli lub też być zaciągnięta z publicznego jakiego funduszu. Przedsiębiorstwo melioracyjne, dla którego pożyczka jest zaciągana, musi wykazać na zasadzie fachowych orzeczeń, że zamierzone melioracye przyniosą znaczną zwyżkę dochodu z danego gruntu. Kwota pożyczana nie może przewyższać kosztów zamierzonej melioracyi a co najwyżej może ona dochodzić dziesięćkrotnego rozmiaru czystego dochodu katastralnego z gruntu melioracyjnego oraz połowy spodziewanego z melioracyj przyrostu wartości tego gruntu. Pożyczka ma być amortyzowana za pomocą spłacania wciągniętej do ksiąg gruntowych renty, a w ten sam sposób opłacane będą także procenta od kwoty pożyczonej. Renta musi być choć raz na rok płatną i tak wymierzoną, aby prócz najwyżej 4 procentów dawała jeszcze 3% na umorzenie. Pożyczki nie można wypowiadać; pożyczający jednak może sobie zastrzedz rozwiązanie umowy na wypadek, jeżeli właściciel gruntu nie rozpocznie prac melioracyjnych w oznaczonym z góry terminie, lub ich wykonaniu natura gruntu stanie na zawadzie. Opłaty z tytułu kosztów zarządu (czyli t. zw. *regie*) mogą być pobierane przez udzielającego pożyczkę, tylko jako dodatki do renty melioracyjnej. Każdorazowe *maximum* tych przyczynków będzie ustanowione za pomocą osobnego rozporządzenia. Udzielający pożyczkę może sobie zabezpieczyć kaucyę na pokrycie kosztów procesu oraz egzekucyi zalegających ewentualnie rat. Obowiązująca ogólnie maksymalna wysokość tej kaucyi, będzie ustanowiona zawsze także w drodze osobnego rozporządzenia.

— *Fremdenblatt* ogłasza nowy projekt reformy wyborczej, który otrzymał z kół parlamentarnych. Projekt ten nadaje prawo głosowania w piątej, nowo mającej być utworzoną kuryi, wszystkim obywatelom płci męskiej, posiadającym ukończonych lat 24 życia, którzy przynajmniej od roku osiedli w swym okręgu wyborczym, nie są dla przyczyn zasadniczych i ogólnych wykluczeni od prawa wyborczego, a zarazem którzy: 1) opłacają podatki bezpośrednie w jakiejkolwiek wysokości; 2) opłacają pewien oznaczony czynsz z mieszkania lub dzierżawy gruntów; 3) którzy albo a) wypełnili obowiązek służby wojskowej, albo b) pozostają w służbie publicznej lub prywatnej, a nie należą do kategoryi sług lub uczniów, w zakresie zaś służby bezpieczeństwa publicznego nie należą do kategoryi prostych strażników (*Mannschaft*); 4) ewentualnie także wszyscy, którzy z dobrym postępem ukończyli publiczną, lub prawem publicznego charakteru obdarzoną szkołę, której zakres sięga poza zakres szkoły ludowej, albo też uzyskali prawo jednorocznej służby wojskowej. Nowi wyborcy tworzyliby według tego projektu piątą kuryę, w której każda z powyższych kategoryj głosowałaby w każdym okręgu wyborczym w osobnej grupie. Grup tych według powyższego projektu byłoby trzy lub cztery.

Tabele statystyczne, przedłożone komisyi dla reformy wyborczej przez Pana Ministra spraw wewnętrznych, których główną treść podaliśmy już przed kilku dniami, zawierają jeszcze kilka zajmujących szczegółów. Oto w całem państwie (Przedlitawii) istnieje 2837 „kas chorych“, a liczba członków tych kas wynosi 1,359.584 — Dalszy wykaz obejmuje znowu osoby, które należy wyłączyć z pośród posiadających czynne prawo wyborcze. Są to następujące osoby: 19.549 osób w wieku ponad lat 20, skazanych w r. 1889 z powodu popełnienia zbrodni; 130.264 z powodu przekroczeń, a 96.137 z powodu naruszenia ustawy o włóczęgostwie. W r. 1890 znajdowało się dalej w klasztorach 7.980, w szpitalach 19.450, w zakładach dobroczynnych 9.853, w zakładach karnych 24.856 osób.

Wzmocniona ochrona w Rossyi.

Z Petersburga piszą do *Köln. Ztg.*: Zniesienie stanu wzmocnionej ochrony (*usilennoj ochrany*), jak w Petersburgu nazywają mały stan oblężenia, nie przyjdzie jeszcze natychmiast do skutku, zdaje się jednak, że kwestya ta poruszoną została w kołach decydujących. Wzmocniony stan ochrony zaprowadzono na mocy rozporządzenia z dnia 14 sierpnia 1881 roku, a rozciągnięto go ukazem z dnia 4 września na dziesięć gubernij, rozmaite okręgi i miasta. Rozporządzenie to polega głównie na tem, że generał-gubernatorowie, gubernatorowie i naczelnicy miast mają prawo wydawania rozporządzeń, tyczących się ochrony porządku państwowego, prawo sądzenia przestępstw drogą administracyjną, prawo zakazu publicznych i prywatnych zebrań, prawo zamykania fabryk i domów przemysłowo-handlowych, prawo wzbraniania pobytu pojedynczym osobom, oddawania spraw politycznych i przestępstw zwyczajnych pod sąd wojenny, oraz wstrzymywania jawności sądowej. Dalej naczelnicy policyi miejscowej i zarządów żandarmskich, a także ich pomocnicy są umocowani do wydawania nakazów tymczasowego uwięzienia osób politycznie podejrzanych na czas dwutygodniowy, mają prawo zarządzać rewizye w mieszkaniach i dokonywać w każdym czasie aresztowań. Rozleglejszy jest jeszcze zakres władzy organów wykonawczych w tych częściach państwa, które ogłoszone są za podlegające nadzwyczajnej ochronie (*czerezwyczajnaja ochrana*). Zakres władzy policyjnej w tych miejscowościach, odpowiada podstawom prawa wojennego, nadawanego w zachodnio-europejskich państwach dowódcom armii w czasie wojny.

Co się tyczy zesłania drogą administracyjną do miejscowości azyatyckich, oraz znajdujących się w głębi Rossyi osób prywatnych, to rozporządzenie z dnia 14 sierpnia 1881 roku nadaje prawo rozstrzygania takich żądań, wnoszonych przez władze prowincyonalne, komisyi, złożonej z czterech członków, urzędującej przy ministerstwie spraw wewnętrznych; wyrok, skazujący na zesłanie, przedstawianym jest ministrowi spraw wewnętrznych do zatwierdzenia. Z zesłaniem, stosownie do przepisów, związany jest dozór policyjny nad politycznie podejrzanymi. Dozór policyjny określają rozporządzenia z dnia 12 marca 1882 roku i wygnańcy oddani są na łaskę i samowolność częstokroć ciemnych i po azyatycku nieokrzesanych urzędników policyjnych. Dość wspomnieć, że lekarz, który bez zezwolenia ministra udzieli pomocy lekarskiej umierającemu na miejscu wygnania, skazywanym jest przez naczelnika policyi miejscowej na trzy dni aresztu. Tu i owdzie mogą być łagodzone te przepisy przez ożywionych ludzkiemi uczuciami urzędników, lecz po największej części bywają stosowane z całą okrutną surowością. Łatwem jest do zrozumienia, jaką doniosłość miałby fakt zniesienia deportacyi drogą administracyjną i równoczesne odwołanie stanu wzmocnionej ochrony, pod którą jęczą jeszcze obszerne przestrzenie Rossyi europejskiej.

KRONIKA

Lwów, 4 grudnia.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W piątek 7 grudnia posiedzenie sekcyi literackiej. Porządek dzienny: 1. Pogadanda Wojciecha hr. Dzieduszyckiego „O powszechnem głosowaniu“. Początek o godzinie 8 wieczorem. 2. Sprawy bieżące.

— **W dzień św. Mikołaja,** d. 6 grudnia odbędzie się w Kole literacko-artystycznem wieczorek dla dzieci. Początek o godzinie 6 wieczorem. Wstęp dla członków „Koła“ z rodzinami. Lista otwarta.

— **Dr. Kniaziołucki** zaszczytnie znany lekarz chorób dziecęcych, przyszedłszy po dłuższej słabości do zdrowia, wyjechał jako rekon-

walescent do Abbazyi, zkąd uda się następnie na Rivierę.

— **Z Czytelni katolickiej.** We czwartek 6 b. m. o godzinie 9 odbędzie się w kościele OO. Zmartwychwstańców nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych, na których intencye złożono datki pieniężne dla celów dobroczynnych zamiast ubierania i oświetlania grobów. Komitet zaprasza wszystkich dobroczyńców do wzięcia udziału w tem nabożeństwie.

Zarazem podaje komitet do wiadomości, że się dotąd nie rozwiązał i też nadal chętnie przyjmować będzie datki na cele dobroczynne. Datki te odbierać będą codziennie wieczór członkowie komitetu w Czytelni katolickiej, Kopernika 5.

— **Wieczorek Mickiewiczowski.** Ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza, odbył się dnia 2 grudnia b. r., w gimnazyum II. (niemieckiem) muzykalno-deklamacyjny wieczorek. Po uroczystem zagajeniu przez dr. Warmskiego nastąpiły produkcye uczniów. W części deklamacyjnej wygłoszono w ensemblu „Dziady" (część trzecia), „Alpuhara" i kilka uwag nad „Odą do młodości" (odczyt). W części muzykalnej odegrano: Wieniawskiego „Legenda" (skrzypce), Niewiadomskiego „Menuet" i Noskowskiego „Krakowiaki" (fortepian), zaś w części wokalnej wykonano: Moniuszki „Jan Sobieski" (solo tenorowe z chórem), Wachnianina „Chór Normanów", Łysenki „Oj Dnipre", Rossiniego „Do pracy" i cztery piosnki ludowe polskie, na chór mieszany przez M. Signio ułożone. Wykonanie wszystkich numerów programu było wzorowe.

— **Koncert gwiazdkowy.** Podobnie jak roku zeszłego, uprosiła tymi dniami pani Deymowa grono pań i panów, celem zajęcia się urządzeniem koncertu, którego dochód przeznaczony na gwiazdkę dla ubogiej dziatwy służby kolejowej. Szlachetny cel niezawodnie i tym razem zapełni salę „Sokoła" dnia 16 b. m. Na ten bowiem dzień naznaczono koncert. Komitet postarał się o współudział wybitnych i powszechną sympatyą w mieście cieszących się artystów. Koncert zeszłoroczny powiódł się znakomicie — z dochodu obdzielono ciepłą odzieżą przeszło tysiąc biednych dzieci.

— **Zmiana nazwiska.** Pan Albin Formanek oficyał wydziału Rady powiatowej w Kosowie zmienił swoje nazwisko rodowe za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na „Staszyński".

† **Wiktor hr. Baworowski** zmarł wczoraj w mieście naszem nagłą śmiercią. Znany zaszczytnie pod pseudonimem „Wiktora z Baworowa", tłómacz dzieł Byrona i autor licznych utworów oryginalnych, przeważnie dotąd niewydanych, urodził się — według „Zarysu literatury współczesnej" P. Chmielowskiego — w Kołtowie, na Podolu galic., z ojca Józefa, żołnierza Napoleońskiego, odbywającego służbę wspólnie ze znakomitym później komedyopisarzem, Aleksandrem hr. Fredrą, z matki Felicyi z hr. Starzeńskich. Wychowanie odebrał cudzoziemskie, kształcąc się przeważnie w języku francuskim, a potem niemieckim i angielskim. Po zgonie rodziców (matka zm. 1837, ojciec 1841), dostał się wraz z resztą rodzeństwa pod opiekę wuja, Michała hr. Starzeńskiego, człowieka zacnego i dbałego o rodzinę, ale surowego i nielubiącego nowszej zwłaszcza literatury polskiej. Ucząc się we Lwowie pod kierunkiem Prusaka Jurgasa, ukradkiem niemal czytywać mógł autorów polskich przedromantycznych, na których kształcił swój wiersz i język; wcześnie już bowiem okazywał zamiłowanie w poezyi. Zapoznanie się z J. N. Kamińskim w 1847 roku, poprowadziło hr. Wiktora do systematycznej nauki języka i stylu polskiego. Twórczość własną rozpoczął od trenów, oraz bajek, pisanych na wzór Krasickiego. Potem wziął się do tłómaczeń, przekładając: „Oblubienicę z Koryntu" Goethego, „Rycerza Toggenburg" i „Młodzieńca nad strumieniem" Schillera, „Klątwę bardów" Bürgera. W r. 1848, na życzenie opiekuna, wstąpił do służby rządowej, ale w lat parę usunął się od niej i oddał się z zamiłowaniem gromadzeniu biblioteki, map, rycin, rękopismów, oraz tłómaczeniu znakomitych dzieł poezyi. Pierwszym większym poematem, przełożonym i wydanym przez B., był „Oberon" Wielanda (Lwów 1853); poszły następnie: „Pielgrzymka Czajda Harolda" (tamże, 1856, dwie pieśni; całość w rękopiśmie); „Don Juan" Byrona (1863 1877, 1879; razem cztery pieśni; całość w rękopiśmie). Przeważna część jego tłómaczeń spoczywa dotychczas w manuskrypcie; jest tu mianowicie kilka mniejszych poematów Byrona i bardzo dużo utworów W. Hugo, jako to: „Oręż", „Babunia", „Dwa od krycia Gallusa", „Perełka", „Wabik", „Torquemada", „Czy się pożywią", oraz mnóstwo drobniejszych poematów.

Z prac oryginalnych prócz opisu „Odwiedzin u Mickiewicza" z roku 1852, nic dotychczas B. nie ogłosił drukiem. Zbiory, gromadzone z wielką skrzętnością mieszczą się w jedenastu pokojach, w t. zw. „arsenale Sieniawskich" we Lwowie, oraz w Myszkowicach pod Tarnopolem. Ze zbiorów tych, obfitujących w rzeczy bardzo cenne, korzystało wielu uczonych; a osobno ogłoszono: „Kroniki Wapowskiego część ostatnia" (1874 r.), „Rozmyślania o śmierci i nieśmiertelności przez Euthanazyusza." „Żywot Tomasza Zamoyskiego, przez Żurkowskiego Stanisława" (r. 1859).

= **Zwłoki mężczyzny** znaleziono dziś po godzinie 5 zrana na gościńcu w oddaleniu kilkudziesięciu kroków za rogatką Janowską. Dochodzenia policyjne wykazały, że był to niejaki Jurko Żerebecki, 30 lat liczący wieśniak z Bukowiny *ad* Rokitno, który wieczorem dnia wczorajszego powracał ze Lwowa do domu w towarzystwie sąsiada Eliasza Jaremki. Natychmiast zarządzono poszukiwania towarzysza Żerebeckiego i wykryto go w pobliskiej karczmie. Co do wypadku, dał on następujące wyjaśnienia: Było to po godzinie 8 wieczór, gdy wracając z miasta, przybył z Żerebeckim za rogatkę Janowską. Nagle zaniemógł Żerebecki i upadł na ziemię. Jaremko udał się do urzędu akcyzowego na rogatce Janowskiej, prosząc o pomoc, a gdy go oddalono z niczem, i gdy przekonał się, że Żerebecki jest tak osłabiony, iż nie mógłby iść dalej, udał się do owej karczmy w przypuszczeniu, iż zastanie jakiego wieśniaka, który zabrałby na wóz chorego. I ta nadzieja zawiodła Jaremkę, poczem przenocował on w karczmie, nie troszcząc się już o chorego towarzysza, który widocznie zmarł w ciągu nocy. Żerebecki, wedle twierdzenia Jaremki, odziany był w czerwonawo-żółty kożuch, prawdopodobnie podbity czarnymi baranami i prawie nowe buty, zwłoki zaś znaleziono bez kożucha i bez butów, widocznie więc dopuszczono się na osobie zmarłego rabunku, a conajmniej kradzieży. Zwłoki nieszczęśliwego odesłano do kostnicy szpitala powszechnego, celem przeprowadzenia obdukcyi, Jaremkę na razie przyaresztowano i zarządzono wszechstronne dalsze poszukiwania.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Wincenty Wawrzycki, nauczyciel muzyki blisko 30 lat pełniący obowiązki organisty w kościele Bożego Ciała, ostatnimi czasy wspólnik składu fortepianów p. Barabasza, przeżywszy lat 52.

W Sierakowcach Stefania Tur Przedrzymirska, właścicielka dóbr ziemskich.

W Wiedniu były burmistrz Wiednia, baron Felder, przeżywszy lat 80. Felder rozpoczął zawod publiczny w roku 1848 jako członek Rady gminnej wybrany na Josefstadt. Burmistrzem Wiednia był od 1868 przez lat dziesięć. W roku 1880 zamianowany został marszałkiem Austryi dolnej; po czterech latach usunął się do życia prywatnego zmuszony do tego ciężką chorobą oczu. Zasługi Feldera dla Wiednia są niezaprzeczone.

W Medyolanie, Jan Pomian Sokołowski, brat księżnej Kalikstowej Ponińskiej, w 58 roku życia.

— **Dzierżawa krajowych opłat konsumcyjnych.** Na dzisiejszej sesyi zatwierdził Wydział krajowy oferty na dzierżawę krajowych opłat konsumcyjnych w powiatach: Nadwórna, Przemyśl, Rudki, Krosno, Mościska, Skałat Kałusz, Gródek, tudzież w okręgach sądowych: Frysztak, Żmigród, Głogów, Winniki, Touste, Podgórz, Krakowiec, Rawa i Tuchów.

— **Z nędzy.** Wczoraj zanotowaliśmy okropny wypadek śmierci dwojga osób przy ul. Czarnieckiego l. 4. W kamienicy tej miał biuro wywiadowcze niejaki Ferdynand Langfort. Biuro szło źle, tembardziej, że Langfort często się upijał. Za pomieszkanie, składające się z trzech pokoi, kuchni, nyszy i komórki, płacił Langfort kilkadziesiąt zł. miesięcznie. Naciskany przez wierzycieli, postanowił Langfort w tych dniach sprzedać wszystkie meble i wczoraj właśnie przedpołudniem handlarz Berger, zapłaciwszy Langfortowi 158 zł., wszystko zabrał. Zostały tylko dwa łóżka.

Wedle powziętych na miejscu wiadomości, Langfort nosił się już od kilku dni z zamiarem odebrania sobie życia. Wedle zeznań jednej z przyjaciółek, Langfortowa dniem przed śmiercią mówiła, że nic obecnie nie mają, i że oboje postanowili odebrać sobie życie. Przyjaciółka domu, pani Zach...., przedstawiała pani L., że da jej utrzymanie, ale to przedstawienie było bez skutku. Dnia wczorajszego około godziny $1^1/_4$ popołudniu pisarz biura informacyjnego, utrzymywanego przez L., niejaki Jan Beben, wszedłszy do pomieszkania, nie znalazł na razie nikogo, poczem szukając wespół z dozorcą domu, znalazł Langforta leżącego na łóżku, a obok niego zwłoki jego żony w kałuży krwi.

Przybyła komisya sądowa i lekarz dr. Elektorowicz, który skonstatował śmierć Maryi Langfort, wskutek przebicia kulą rewolwerową lewej skroni. Przy rewizyi znaleziono w kieszeni Langforda kilka nabojów rewolwerowych, rewolweru jednak znaleźć nie można było.

Zwłoki Maryi Langfort odstawiono do kostnicy, Langforda zaś w stanie nieprzytomnym odesłano do szpitala głównego. Umarł dzisiaj o pół do 9 tej rano.

— **Ruch chorych** w miesiącu październiku przedstawia się następująco: Z końcem września było chorych 559, przybyło w miesiącu październiku 834, zatem w miesiącu paźdz. było ogółem 1393; wydalono: wyzdrowiałych 631, z polepszeniem 40, nieuleczonych 71, umarło 61; ubyło razem 802, pozostało z końcem października 590. Najwyższy stan chorych był dnia 31 października 649; najniższy stan chorych był dnia 14 października 573; średni stan chorych wynosił 611.

Oddział położnic: Pozostało z końcem września położnic 34, dzieci płci męskiej 11, żeńskiej 16; przybyło w październiku położnic 89, dzieci płci męskiej 41, żeńskiej 39; było ogółem leczonych położnic 123, dzieci płci męskiej 52, żeńskiej 55; wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 93, dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 44; wydalono przed odbytym połogiem —; umarło położnic 1, dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 1; ubyło razem położnic 94, dzieci płci męskiej 37, żeńskiej 45; pozostało z końcem października położnic 29, dzieci płci męskiej 15, żeńskiej 10.

Szpital św. Zofii: Pozostało z końcem września dzieci płci męskiej 32, żeńskiej 41, razem 73; przybyło w październiku dzieci płci męskiej 45, żeńskiej 31, razem 76; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 77, żeńskiej 72, razem 149. Z tych wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 31, żeńskiej 24, razem 55; nieuleczonych dzieci płci męskiej 4, żeńskiej 2, razem 6; umarło dzieci płci męskiej 8, żeńskiej 13, razem 21; ubyło razem dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 39, razem 82; pozostało z końcem października dzieci płci męskiej 34, żeńskiej 33, razem 67.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 4-go grudnia. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 3 grudnia do 12 w południe dnia 4-go grudnia b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 2 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (88 procent wilgotn. względnej). Opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —2 7°C., najwyższa +1·4°C. wczoraj popołudniu, najniższa —6 0°C. w nocy.

Wczoraj wieczorem była silna mgła, zresztą cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm znajdowała się w półn. Rossyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 5 grudnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie wschodni o średniej prędkości 2 m/sek.; średnia temperatura pozostanie około —3°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **W Administracyi** naszego pisma złożono: Dla kaleki Parzyka p. K. Skwarczowski z Gorlic i p. Julia Denker z Brzostowej po 1 zł.

— **Smierć przypadkowa.** Towarzystwo „Sokół" w Przemyślu urządziło w dniu 1 b m. przedstawienie amatorskie, na którem odegrano „Kordyana" Słowackiego. Podczas akcyi na scenie, niejaki W. S., dyetaryusz magistratu, nazbyt rolą przejęty, uderzył współgrającego pana T. Cz., tak silnie w pierś, że Cz. na miejscu ducha wyzionął. Zwłoki ś. p. Tadeusza Czyńskiego — który był właśnie ofiarą — oddano do miejscowego szpitala, sprawcę zaś, W. S. przyaresztowano.

— **Siostry Chopina.** Od Zygmunta Glogera otrzymuje *Kuryer Warsz.* następującą notatkę: „Gdy w pamięci naszego ogółu nie przebrzmiały jeszcze niedawne uroczystości Chopinowskie, nie od rzeczy będzie przypomnieć, że z rodziny wielkiego poety tonów zasłużyły się społeczeństwu dwie jego siostry, mianowicie Izabela Barcińska i Ludwika Jędrzejowiczowa, przez swoje prace literackie dla dzieci i dla ludu. Pierwszy swój wspólny utwór p. t. „Ludwik i Emilka", powieść moralna dla dzieci, wydały w r. 1828 w Warszawie bezimiennie. Drugi z kolei „Podróż Józia z Warszawy do wód szląskich, przez niego samego opisana", miał dwie edycye: 1830 i 1844. W r. 1834 wyszedł ich „Noworocznik dla dzieci", a po nim „Zbiór życia świętej Genowefy". W r. 1836 ukazał się „Pan Wojciech, czyli wzór pracy i oszczędności", który miał pięć edycyj. Wreszcie w r. 1848 sama pani Jędrzejowiczowa wydała „Wiadomości krótkie z nauk przyrodniczych i niektóre ważniejsze wynalazki".

— **Złote gody.** W dniu 27 listopada w dobrach Karśnice w powiecie sieradzkim, obchodzono nader uroczyście półwiekowy jubileusz pożycia małżeńskiego pp. Teodozyusza i Franciszki z Mittelstaedtów Wierzchleyskich. Jubilatów, otoczonych licznym pocztem dzieci i wnuków, pobłogosławił ks. proboszcz Kobyliński w kościele parafialnym w Marzeninie. W dniu tym, tak dla siebie uroczystym, pp. Wierzchleyscy odebrali mnóstwo życzeń z różnych stron kraju, cieszą się bowiem szacunkiem powszechnym. Jubilat ur. w r. 1819 w Karśnicach, kończył gimnazyum w Piotrkowie, poczem wstąpił na kursa prawne, pragnąc poświęcić się zawodowi sądowniczemu. Zamiar ten jednakże musiał porzucić i objąć zarząd odziedziczonego po ojcu majątku. Powołany w r. 1850 na urząd radcy dyrekcyi szczegółowej kaliskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, sprawował te obowiązki do roku 1876, będąc równocześnie radcą dyrekcyi ubezpieczeń. W roku 1876 wybrany na radcę dyrekcyi głównej, pełnił ten urząd z wielkim dla instytucyi pożytkiem do roku 1888, w którym pragnął odpocząć po trudach pracowitego żywota i prosił o wykreślenie z list wyborczych. Jeszcze raz we dwa lata później musiał wziąć czynny udział w wyborach do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jako wybrany na prezesa wyborów. Od tej pory wycofał się już z życia publicznego.

— **Trzęsienie ziemi.** Z Reggio di Calabria i Messyny donoszą o nowem trzęsieniu ziemi. Z Rzymu wysłano 4 kompanie inżynieryi do miejscowości zburzonych. W Rzymie zbierają składki. Z powodu padających deszczów nocowanie pod gołem niebem jest utrudnionem. W ogóle klęska jest większą niż w r. 1883 na Ischii, kiedy zburzoną została Casamicciola. Prezydent Crispi ma przedstawić w parlamencie wniosek, dotyczący ulg podatkowych dla miejscowości zniszczonych. Aparat seismograficzny profesora Palmieriego, na Wezuwiuszu, jeszcze sygnalizuje podziemne uderzenia.

— **Cyklista Frank Lenz,** który w początku roku bieżącego wybrał się w podróż naokoło ziemi na bicyklu, jak donosi *Radfahrer Ztg* przepadł bez śladu z dniem 14 kwietnia. Ostatnia wiadomość od niego była datowana w owym dniu z Teheranu, w Persyi. Smiały podróżnik nadmieniał wówczas, iż najpóźniej w końcu czerwca stanie z powrotem w Konstantynopolu. Nie ulega więc już teraz wątpliwości, iż musiało mu się przytrafić jakieś nieszczęście, zwłaszcza, że podróżował sam jeden, bez żadnego towarzysza. Cyklistowskie kluby angielskie zamierzają zorganizować wyprawę dla dowiedzenia się czegoś bliższego o losie nieszczęśliwego cyklisty.

— **Port Arthur,** zdobyty niedawno przez Japończyków, jest jednym z ważniejszych arsenałów chińskich. Zajmuje on na granicy Mandżuryi i Korei kraniec półwyspu Lia-Tong. Budowa Port-Arthuru, rozpoczęta w r. 1867, ukończona została w r. 1891. Arsenał posiada olbrzymi basen 1.700 metrów kwadr., w którym może się pomieścić 14 pancerników, odlewnię armat, fabrykę broni i olbrzymie magazyny. Wszystko to oświetlone elektrycznością. Komenderujący w Port Arthurze generał nazywał się Hannecken. Jest Niemcem, lecz pochodzi z rodziny francuskiej, która przesiedliła się zagranicę po edykcie nantejskim. Port-Arthur od strony morza broniony był przez silne forty i z tej strony szturm był niezmiernie trudny. Japończycy tedy zdecydowali się na atak od strony lądu i wielkim błędem ze strony Li Hung Czanga było to, iż nie wystawił dostatecznych sił wojskowych do obrony fortyfikacyj. Obecnie, gdy Japończycy zostali panami Port-Arthuru zagrażają bezpośrednio Pekinowi.

— **Osobliwa zabawka.** Jeden z bogaczów amerykańskich, pragnąc dziewięcioletniemu swemu synowi sprawić niespodziankę obdarzył go niedawno w dzień jego urodzin „zabawką", której pomysł mógł się urodzić tylko w głowie Yankeesa. Kosztowną tą zabawką jest mała kolej elektryczna mająca 180 metrów długości, a tor szeroki na 35 ctm. Zbudowano ją w majętności bogacza, w White Bear-Lake, w pobliżu Saint Paul, nad brzegiem jednego ze wspaniałych jezior stanu Minnesota. Mała lokomotywa, o sile dwóch koni ciągnie dwa wagoniki i na jednorazowy przejazd linii zużywa około pół minuty. Synek milionera pełni na tej linii osobiście a z wielką ochotą całą obsługę, będąc zarazem naczelnikiem stacyi prowadzącym maszynę, konduktorem i hamulczym. Ruch pociągów na tej kolei jest bardzo ożywiony, pasażerowie zaś składają się z braciszków, sióstr, kuzynek i przyjaciół młodego właściciela, słowem całej „dzieciarni", której się ta zabawka niezmiernie podobała. Dwuletnie „baby" zajmują skwapliwie miejsca w wagonikach, zabierając z sobą w drogę lalki i ciasteczka, dzięki czemu wzrasta i... ruch towarowy. Przewóz zaproszonych dzieci jest dotąd bezpłatny nieletni „przedsiębiorca" zamyśla jednak przewozić i okoliczne dzieci za pewną opłatą. Bodajto Ameryka, gdzie już w kołyskach uczą dzieci *bussinessu* (interesu).

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie, złożone z trzech jednoaktowych oryginalnych utworów, powiodło się bardzo dobrze. Bluetka Aurelego Urbańskiego p. t. „Gdyby nie prezes!" lekka i zgrabna, posłużyła za popis dla pp. Stachowiczowej i Woleńskiego; komedya Z. Przybylskiego p. t. „Na przekór" okraszona prawdziwym humorem, odegraną została z wielką werwą i swobodą przez pp. Gostyńską, Rybicką, Ruszkowskiego, Feldmana i Walewskiego. Oklaskiwano też sowicie autora i artystów. Przedstawienie zakończyła wesoła krotochwila p. Popławskiego p. t. „Pokój do wynajęcia."

Codziennie odbywają się próby z komedyi Paillerona p. t. „Komedyanci" (*Les Cabotins*), której pierwsze przedstawienie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Wkrótce wznowioną będzie komedya Fredry (ojca) p. t. „Zręczność i przekora;" główne role odegrają pp Ruszkowski i Feldman.

Rozdano role do nauki z komedyi Jordana p. t. „*Madame sans Gêne.*" Tytułową rolę odegra pani Stachowicz, która umyślnie jeździła do Wiednia, aby widzieć znakomitą przedstawicielkę „*Madame sans Gêne*" w *Deutsches Volkstheater*, panią Odillon.

Nowy tenor. Niezwykłe zajęcie budzi w muzycznych sferach naszego miasta czwartkowy występ nowego tenora p. Lewickiego, w umyślnie dla niego przygotowanej „Cavallerii rusticanie.“ Na wczorajszej próbie orkiestrowej p. Lewicki wywarł na wszystkich bardzo korzystne wrażenie pięknością swego głosu, umiejętnością śpiewu (uczeń p. Jareckiego) i ujmującymi warunkami zewnętrznymi. Powodzenie p. Lewickiego, wybawiłoby dyrekcyę z niemałego kłopotu, przepłacanie bowiem tenorów ze sfatygowanymi głosami, uważaliśmy zawsze za prawdziwą szkodę dla naszego teatru. P. Lewicki debiutować będzie jeszcze w „Pajacach,“ „Halce“ i w „Strasznym Dworze.“ Sumienna szkoła p. Jareckiego jest rękojmią, że jego elew będzie we wszystkich tych partyach dobrze przygotowany. W „Cavallerii rusticanie“ wystąpi w partyi Alfia p. Szymański.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek „Biedna dziewczyna“ (*Ein armes Mädel*), krotochwila ze śpiewami i tańcami w 6 odsłonach Krenna i Lindaua.

Jutro, we środę po raz 17 „Ciotka Karola“ (*Charleys Tante*), krotochwila w 3 aktach Tomasza Brandona.

We czwartek „Rycerskość wieśniacza“, (*Cavalleria rusticana*) opera Piotra Masca gni'ego. Pierwszy występ pp. Lewickiego (tenora) i Szymańskiego (barytona.)

Rozpocznie „Złoty cielec“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego, z p. Fiszerem roli Rosenblatta.

Nastąpi „Na przekór“, krotochwila w 1 akcie Z. Przybylskiego.

W piątek koncert Franciszka Ondriczka, c. k. nadwornego skrzypka, jednego z najznakomitszych wirtuozów, ze współudziałem p. Karola Lafite, pianisty z Wiednia, oraz artystów naszej sceny i orkiestry teatralnej.

Program: 1. „Koncert D-dur“ Beethovena, 2. „Giaconne“ Bacha, odegra p. Ondriczek, 3. „Rapsodya nr. 12“, Liszta, odegra p. Lafite, 4. a) „Air“ Bacha, b) „Barcarola“ Ondriczka, c) „Tarantella“ Wieniawskiego odegra p. Ondriczek, 5. „Fantazya“ z opery Smetany „Sprzedana narzeczona“ odegra p. Ondriczek oraz „Jesienią“, komedya w 1 akcie Leopolda Świderskiego.

W sobotę popołudniu „Gwiazda Syberyi“ dramat patryotyczny ze śpiewami w 4 aktach Leopolda hr. Starzeńskiego.

Wieczór „Żyd wieczny tułacz“ (*Le Juif errant*) dramat w 5 aktach a 14 obrazach Eugeniusza Sue.

Zygmunt Sarnecki napisał sztukę w 5 aktach p. t. „Harde dusze“, zaczerpnąwszy do niej tematu z powieści Elizy Orzeszkowej.

Koncert Aleksandra Zarzyckiego odbędzie się we środę, dnia 5 grudnia b. r. w sali Domu narodnego. Program złożony z utworów koncertanta jest następujący: 1. Suita polska na orkiestrę. 2. Pieśni: a) „Dziewczę i gołąb“, b) „Do słowika“, odśpiewa panna J. Szlezygerówna. 3. Koncert na fortepian z orkiestrą odegra koncertant. 4. a) „Pieśń nocnego wędrowca“, b) „Chór strzelców“, c) „Krakowiak“ odśpiewa chór męski „Lutnia“. 5. a) „Pieśń miłości“, b) „Serenada“, c) „Barkarola“ d) „Mazurek“. 6. Pieśni: a) „Dola“, b) „Pieśń wiosenna“, odśpiewa panna J. Szlezygerówna. 7. „Wielki polonez“ na fortepian z orkiestrą odegra koncertant. Dyrygować będzie „Suitą polską“ sam kompozytor, koncertem i polonezem p. dyrektor Schwarz, chórami męskimi p. St. Cetwiński, dyrektor „Lutni“. Fortepian Bösendorfera ze składu pani Maryi Marek. Początek o godzinie pół do ósmej wieczorem. Bilety nabywać można w księgarni pp. Jakubowskiego i Zadurowicza, w dzień koncertu wieczór przy kasie.

Biblioteka dla młodzieży. W Warszawie nakładem Gebethnera i Wolffa wydane zostały następujące dziełka dla młodzieży:

Edward Nałęcz: „Z bliska i z daleka“. Powieść dla młodzieży. Sześć ilustracyj E. Lindemana. Str. 202. O pracy tu mowa i o jej pożytku dla ludzi. Rzecz ta, opisująca koleje, jakie przechodził młodzieniec, zanim był w możności dorobić się majątku i odzyskać dla rodzeństwa dziedziczną wioskę, czyta się z wielkim interesem. Podróż, pobyt w Ameryce, różne osobliwości starego i nowego świata — odtwarza autor z plastyką i barwnie. Rysunki Lindemana są bardzo staranne.

Teresa Jadwiga: „Dziedzice Otoka“. Powieść z ryciną. Str. 179. Jest to powieść dla dorastającej młodzieży; przedstawia ona nam przywiązanie do roli, kobiety, która zaprzysięgła umierającemu ojcu, że nie dopuści, aby Otok przeszedł w obce, inne ręce. I chociaż syn nie spełnia życzenia ojcowskiego i na roli nie osiada, odżywa się poczucie względem tego obowiązku w sercu wnuka. On to dopiero zostaje dziedzicem Otoka prawdziwym i dobrym.

M. J. Zaleska: „Listki i ziarnka“. Powiastka. Z 8 rycinami. Wydanie nowe, str. 290. Autorka „Wieczorów czwartkowych“ z prawdziwym talentem literackim i wielkiem doświadczeniem pedagogicznem, kreśli opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzebniejsze wiadomości, do pojęcia dziecka zastosowane. Są to drobne powiastki, pełne cennych wskazówek, nadzwyczaj umiejętnie rozsianych po książce; przemawiają one prosto do umysłu i serca.

Stefan Gębarski: „Chatka pod lasem“. Z rysunkami, str. 229. Młodociany wiek lubi takie opowiadania, jak „Chatka pod lasem“, w których ładna treść łączy się z formą nadzwyczaj miłą; wierszyki — i komedyjka — wszystko to ozdobione rycinami, wypełniają książkę doskonale pomyślaną i z talentem przez p. Stefana Gębarskiego wykonaną.

Pogrzeb akademika Duruy odbył się we środę w Ville-neuve Saint-Georges. Na uroczystość pogrzebową pociągiem umyślnym z dworca lyońskiego udali się: Taigny, reprezentujący prezydenta rzeczpospolitej, Leygues, minister oświaty publicznej, pp. Gréard, Boissier i Larisse z Akademii, Larroumet od Instytutu, wszyscy dziekani fakultetów, kilka osobistości politycznych, między innemi i Marius Martin, Delafosse Roy de Loulay i wielu literatów. Orszak pogrzebowy prowadzili synowie zmarłego historyka Jerzy i Wiktor Duruy oraz wnukowie Paweł i Wiktor Glachant. W licznym orszaku wzięli udział: mer, Rada miasta i wszystkie Stowarzyszenia z Villeneuve. Z pośród wieńców, niesionych na wstęgach, wyróżniały się: od ministerstwa oświaty publicznej i sztuk pięknych, od stowarzyszenia studentów paryskich, od profesorów i uczniów liceum Charlemagne, od szkoły praktycznej wyższych nauk, od dawnych wychowańców szkoły normalnej w Cluny, od Związku francuskiego, od Stowarzyszenia Legii honorowej, od mieszkańców Villeneuve etc., etc. Ciało pochowano w grobie rodzinnym i stosownie do woli, pozostawionej przez zmarłego, nie wygłoszono ani jednej mowy.

Edward Thierry, znany literat, dziennikarz, krytyk i autor dramatyczny, dyrektor Komedyi francuskiej umarł w Paryżu w 81 roku życia otoczony powszechną sympatyą i szacunkiem. Teatr był główną namiętnością zmarłego, jemu też poświęcił na każdem polu swoje siły i służył mu piórem i czynem jako krytyk, autor i dyrektor. W 1859 został przez cesarza mianowany administratorem Komedyi francuskiej; za jego rządów. wystawiono sztuki Musseta, wznowiono z wielkiem powodzeniem Hernaniego, Wiktora Hugo. Po wojnie rząd zamianował p. Perrin w miejsce Thierrego, który cofnął się w zacisze życia familijnego.

Dr. Felder zmarły przed kilku dniami, pozostawił obszerne bardzo pamiętniki, które jednak mają być ogłoszone dopiero we 20 lat po jego śmierci.

Revue de Paris straciła niedawno jednego ze swoich dyrektorów, Darmestetera. Miejsce jego zajmie znakomity historyk Lavisse, który wspólnie z Ganderaxem kierować będzie pismem.

W Wiedniu umarł prof. Luckhardt, znakomity fotograf.

Huberman w Berlinie. Koncert drugi Bronisia Hubermana był nowym tryumfem młodziutkiego artysty. Publiczność entuzyazmowała się pełna uczucia i zrozumienia grą i gorącymi oklaskami wywoływała artystę, który na końcu zagrał jeszcze nad program mazurek Wieniawskiego i „Nocturn“ Chopina. *Berl. Börs.-Courr.* wyraża się z uwielbieniem o genialnej grze młodzieniaszka, dla którego nie istnieją trudności techniczne, a który zadania muzyczne pojmuje zupełnie, jak dorosły artysta. Wobec tego, jak mówi dziennik, słuchacz nie ma wcale czasu podziwiać biegłości technicznej, co głównie tworzy zaletę innych t. zw. „cudownych dzieci“. Wszystkie jednak dzienniki ostrzegają młodziutkiego artystę przed zbytecznem męczeniem się i w ogóle radzą mu przez pewien czas pauzować, zanim jego piękny talent całkiem już dojrzeje, a on sam nabierze sił fizycznych. Wskazują one przy tej sposobności na los młodego skrzypka Dengremonta, który zupełnie zmarniał rokując w dzieciństwie najpiękniejsze nadzieje.

Z Wrocławia dochodzi wiadomość o nie zwykłem powodzeniu, jakiego doznała wykonana tam na koncercie w zeszłym tygodniu „Suita polska“ A. Zarzyckiego. Kompozytora, który osobiście kierował orkiestrą, wykonywującą to pierwsze jego dzieło symfoniczne, przyjmowano owacyjnie, a nadto proszono go o przyjęcie udziału w koncertach następnego sezonu. „Suita“ Zarzyckiego ma być odegrana w bieżącym tygodniu na jednym z koncertów symfonicznych w Londynie.

„Ogniem i mieczem“ Sienkiewicza poczęło wychodzić po chorwacku w wydawnictwie p. t. „Zabavna knjižnica“, które wydaje firma Adler i Pisek w Zagrzebiu, a redaguje znany poeta, dr. August Harambaszicz. 15 październik nika r. b. ukazały się dwa pierwsze zeszyty wydawnictwa. Przekład romansu Sienkiewicza wziął na siebie sam redaktor dr. Harambaszicz. Pisma chorwackie, nazywające Sienkiewicza genialnym powieściopisarzem, zapewniają, że przekład Harambaszicza czyta się przyjemnie, czemu wierzymy, znając talent i prześliczny styl poetytłómacza.

Ernest Wildenbruch, znany pisarz niemiecki, pracuje obecnie nad dramatem, osnutym na historyi niemieckiej, a tak obszernym, iż przedstawienie jego zajmie dwa wieczory. W dzisiejszych stosunkach teatralnych będzie to w każdym razie nowość.

Henryk Ibsen za pośrednictwem swego berlińskiego agenta i zarazem tłómacza swych utworów na język niemiecki, oświadcza, iż podana w dziennikach treść jego najnowszego dramatu p. t. „Rita Allmers“ jest zupełnie niedokładna. Autor nadmienia nadto, iż nawet tytuł będzie inny.

Emil Ollivier b. minister cesarstwa i członek Akademii wyda w tych dniach pierwszy tom obszernego dzieła p. n. *l' Empire libéral*, które obejmuje siedm tomów. Jest to rezultat długoletnich studyów i pracy. Autor przedstawi idee i fakta, które doprowadziły do wojny w 1870 r., oraz cały przebieg kampanii z podaniem nowych szczegółów. „Mam zamiar pokazać światu — pisze autor w przedmowie, ogłoszonej w *Figarze* — że w r. 1870 Francya nie była bardziej zaczepną niż w 1792 i 1806 r, że broniła ona jedynie swojej niezawisłości nie naruszając takowej u drugich“.

Poradnik bibliograficzny. Na posiedzeniach „Związku literackiego“ w Krakowie podnoszono już nieraz myśl, że pożądanem byłoby wielce wydawanie pewnego rodzaju poradnika bibliograficznego, który redagowany przez ludzi kompetentnych, służyłby do oryentowania się wśród nowości księgarskich, i to w ten sposób, żeby czytelnik miał przed sobą nie indywidualne zapatrywania recenzenta, na które przeróżne mogą wpływać okoliczności, ale objektywne stwierdzenie treści książki, jej kierunku i tego, co ona nowego przynosi literaturze i nauce; słowem, ażeby publiczność z góry wiedzieć mogła, co w danej książce znajdzie i gdzie czego szukać. Ponieważ „Związek literacki“ w gronie swych członków liczy dostateczną liczbę specyalistów, tak z zakresu literatury nadobnej, jak naukowej, postanowił tedy wydział „Związku“ zbierać od członków krótkie notatki o nowych książkach i publikować, począwszy od N. Roku 1895 w *Świecie*, jako komunikaty „Związku literackiego“. Rubryka ta nie ograniczy się na publikacyach polskich (które mają być o ile możności, w zupełności omówione), ale dotknie też ważniejszych i ciekawszych zagranicznych. Publiczność będzie tedy odtąd miała przeglądy literackie, układane przez ludzi kompetentnych, pisane bez jakiejkolwiek ubocznej myśli stronniczej, a układane w formie nie polemicznej, ale zawsze wyłącznie informacyjnej. Dla czytających i kupujących książki rzecz to pierwszorzędnej wagi.

Komunikaty te pomieszczane będą w *Świecie*, ponieważ „Związek literacki“ pragnie zarazem przy tej sposobności zaznaczyć, że przyłącza się najzupełniej do akcyi podjętej celem propagowania tego pożytecznego pisma, służącego ściśle tylko nauce i sztuce; grunt neutralny, wytworzony przez redakcyę *Świata*, nadaje się właśnie najlepiej do objektywnego omawiania sprawy tak ogólnej, jak literatura, dla wszystkich jednako żywotnej. Wydział „Związku literackiego“ pragnie omawiać wszystkie publikacye, żywi też niepłonną nadzieję, że redagowana przez „Związek literacki“ rubryka, wszystkim będzie pożądaną.

„La quinzaine“. Pod tym tytułem zaczęło w Paryżu w b. m. wychodzić pismo dwutygodniowe, poświęcone beletrystyce, literaturze, krytyce, sprawom społecznym i politycznym.

„Przedświtu“ wyszedł nr. 22 i zawiera: Kobieta w Polsce, studyum, wiek XIX, część II. — Nirwana: Bratnie słowo, wiersz. — Historya rozwoju i działalności Czytelni dla kobiet we Lwowie. — Leopold hr. Starzeński: Stracona wideta, dramat wierszem: ciąg dalszy. — Witold z Poznania: Listy z obczyzny. — Kroniczka. — Literatura. — Mody zimowe. — Najnowsze wynalazki. — Zagadki i szarady.

Z Izby sądowej.

(*Skrytobójcze morderstwo*).

Lwów, 3 grudnia.

Dzisiaj przemawiali: prokurator p. Oleński i obrońcy oskarżonych pp. Jakubowski, Schaeffer, Wüllerstorff, i dr. Bronisław Ostaszewski.

O późnej godzinie w nocy — pół do 11 — wydali sędziowie przysięgli werdykt który odczytał zwierzchnik ławy przysięgłych prof. dr. Starzyński.

Przysięgłym dał Trybunał następujące pytania:

1) co do Pinkasa Manna, że zabił Gnapa, nakłoniony przez Essiga namową i obietnicą zapłaty;

2) co do Essiga, że nakłoniony namową lub najęty przez Paraskę Gnapową, rozmyślnie nakłonił Pinkasa Manna namową i obietnicą zapłaty do zabicia Gnapa;

3) co do Essiga w kierunku dania pomocy i wsparcia Mannowi po spełnieniu morderstwa;

4) co do Paraski w kierunku spowodowania mordu przez namówienie i najęcie Essiga;

5) co do Paraski o to, że swego męża 31 lipca do mieszkania Essiga wyprawiła, oznajmując mu, że go Essig wzywa;

6) co do Paraski o to, że na wiosnę w zamiarze zabicia męża w sposób skrytobójczy, podała mu do wypicia arak zatruty witryolem;

7) co do Essiga o to, że dopomagał Parasce do otrucia Gnapa przez dostarczenie jej witryolu, a wreszcie

8) co do Topfa o to, że dostarczył Essigowi witryolu, wiedząc, że ma być spełnione morderstwo.

Nadto postawił trybunał pytanie (9) ewentualne, dotyczące wieku Essiga, który nigdzie w metrykach nie był zapisany.

Werdykt ławy przysięgłych opiewał: Na pytanie 1, 2, 3, 4, odpowiedziano 12 głosami tak, na 5 pytanie 3 głosy tak, 9 nie, na 6 pytanie 12 głosami tak, na 8 pytanie główne tak, ale z opuszczeniem słów „skrytobójcze morderstwo“ i „przez żonę na osobie męża“. Również potwierdzono 12 głosami 9 pytanie dodatkowe.

Na podstawie tego werdyktu ogłosił przewodniczący radca Hayderer wyrok, skazujący Pinkasa Manna na karę śmierci przez powieszenie, na takąż karę Essiga i Paraskę, zaś Markusa Topfa na 15 miesięcy ciężkiego więzienia, zaostrzonego jednorazowym postem co miesiąca. Kara śmierci wykonaną ma być w tym porządku, że najpierw ma być powieszony Mann, potem Paraska, a wreszcie Essig. Imieniem Paraski zgłosił dr. Jakubowski zażalenie nieważności. Inni obrońcy, prócz dra Wüllerstorffa zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Telefon między Wiedniem a Berlinem. Międzynarodową linię telefoniczną pomiędzy Wiedniem a Berlinem oddano do publicznego użytku z dniem 1 b. m. W Wiedniu korzystać można z tej linii na razie tylko na stacyi centralnej i połączonych z nią stacyach publicznych, nie licząc naturalnie abonentów państwowych. Za trzyminutową rozmowę opłata wynosi 1 zł. 80 ct. W wypadkach naglących składa się potrójną opłatę. Przedłużenie rozmowy ponad trzy minuty jest tylko w tym razie dozwolone, jeżeli nie ma innych zgłoszeń. W ogóle rozmawiać wolno tylko od godziny 7 rano do godziny 10 wieczorem. Wszystkie te warunki znacznie utrudniają zastosowanie telefonu do dziennikarskiego użytku i oddawać mogą usługi tylko sferom giełdowym i handlowym. W Wiedniu doskonale słychać głos z Berlina; w Berlinie jednak żalą się, że głosy z Wiednia dochodzą niedokładnie. Niedokładność tę będzie można podobno łatwo usunąć. Nowa linia ma 660 kilometrów długości; 430 kilometrów przypada na Austryę, 230 na Niemcy. Roboty zaczęto w dniu 9 września b. r. Obecnie przeprowadzone są tylko dwa druty: jeden na rozmowę z Wiednia do Berlina, drugi na odwrót. Druty są czteromilimetrowe, ponieważ stwierdzono, że przy wielkich oddaleniach jedynie silne druty dobrze przenoszą głos. Dotychczas Wiedeń był telefonicznie połączony tylko z Trystem i z Pragą; obecnie może już także mniej więcej swobodnie rozmawiać z Berlińczykami.

Komunikacya telefoniczna pomiędzy Berlinem a Wiedniem otwarta została rozmową Najj. Pana z cesarzem Wilhelmem. Najj. Cesarz Franciszek Józef rozmawiał z wiedeńskiego Burgu, cesarz Wilhelm z poczdamskiego nowego pałacu. Obaj Monarchowie z zadowoleniem stwierdzili, że głos i słowa słychać zupełnie wyraźnie.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu październiku r. 1894 wywarzono w 276 gorzelniach ogółem 3,890.193 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzeln była w ruchu w powiecie brodzkim 41 (574.480), żółkiewskim 40 (615 674), tarnopolskim 30 (493.050), brzeżańskim 26 (331.710), czortkowskim 22 (387.660), rzeszowskim 18 (123.880), kołomyjskim 17 (372.700), jarosławskim 14 (199.700), przemyskim 13 (162.230), wadowickim 13 (43.419), tarnowskim 12 (81.820), stanisławowskim 10 (117.361), krakowskim 7 (67.336), sanockim 6 (79.723), lwowskim 4 (150.250), samborskim 3 (89.200).

W powiecie nowosądeckim nie była w ruchu żadna gorzelnia.

L. 7320 (8005 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 1900 zł. odbędzie się na rzecz Mojżesza Ertla w tutejszym sądzie sprzedaż 6/7 części połowy realności lk. 248 wyk. hip. l. 622 gm. kat. Turka objętej przedtem dłużnika Schai Weiss obecnie Leizora Kraus własnej, na dniu 15 stycznia 1895 i na dniu 19 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum wynosi 259 zł. 70 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki c. k. notaryusz w Turce.
Turka, dnia 18 października 1894.

L. 27171 (8047 1—3)
C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w N. Sączu rozpisuje trzecią publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego pobierać się mającego według III klasy taryfy B. z 18/5 1875 (dz. u. p. Nro 84) w okręgu dzierżawnym Biecz bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897 lub tylko na jeden rok 1895 albo warunkowo na rok 1895 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1896 i 1897.
Licytacya ustna odbędzie się dnia 13 grudnia 1894 od godziny 8 rano do 12 w południe w biórze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.
Cena wywołania rocznego czynszu wynosi 1877 zł.
Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do tegoż okręgu dzierżawnego, mogą być przeglądnięte przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej Nowosądeckiego okręgu skarbowego.
Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem przedmiotu dzierżawy na adresie, należy wnosić najdalej do 5 godziny popołudniu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. do 12 grudnia 1894 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.
Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone, kwoty kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej, nie będą jako wadya licytacyjne przyjęte.
Nowy Sącz, dnia 28 listopada 1894.

L. 16370 (8027 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwolona została w celu ściągnięcia 4 rat po 21 zł. 25 ct. i kwoty 446 zł. 73 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa Górskiego i masy spadkowej Maryi z Pazurków Górskiej w Kołomyi pod nr. 116 położonej wyk. hip. l. 187/III objętej w dwóch na dzień 18 grudnia 1894 i 22 stycznia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 789 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 78 zł. 90 ct. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Schustera z substytucyą adw. dr. Milgroma został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.
Kołomyja, dnia 20 października 1894.

Konkursa.

L. 1335 (7954 3—3)
Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Kołomyi wskutek śmierci ś. p. Antoniego Praschilla opróżnionej, jakoteż posady c. k. notaryusza wskutek przeniesienia do Kołomyi opróżnić się mającej rozpisujemy niniejszem konkurs po dzień 20 grudnia 1894 wzywając wszystkich kompetentów, by swe odnośne, należycie udokumentowane podania we właściwej drodze do tutejszej Izby wnieśli.
Z c. k. Izby notaryalnej.
Lwów. dnia 17 listopada 1894.

L. 56 (7976 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie poszukuje rutynowanego dyetaryusza z manipulacyą sądową zupełnie obznajomionego z płacą miesięczną 32 zł. aw.
Nie uwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi.
Baligród, 28 listopada 1894.

L. 820 (8021 2—3)
Przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie opróżnioną jest posada prowizorycznego ck. strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 zł. wraz z 25 prc. dodatkiem aktywalnym i prawem do dodatków decenalnych.
Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie w terminie do końca grudnia 1894.
Nadmienia się, że przyjęty kompetent podlega sześcio miesięcznej próbie służbowej.
Z c. k. Dyrekcyi policyi
w Krakowie, dnia 2 grudnia 1894.

L. 12216 (8008 2—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. sekretarza powiatowego w randze X względnie posady c. k. kancelisty Namiestnictwa w randze XI klasy, z systemizowanemi dla nich poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca grudnia 1894.
Ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, oraz znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.
Posady powyższe zostaną nadane w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dzien. ust. pań. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych będących w czynnej służbie, lub z kategoryi kwiescentów.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 listopada 1894.

Upadłości.

L. 19554 (7971 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hermana Kurzera protokołowanego kupca w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacyj konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego dr. Pozniaka a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Schmidta.
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 grudnia 1894 o godz. 9 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za zgłoszeniem, dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 stycznia 1895 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 12 lutego 1895 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłużą prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.
Tarnopol, dnia 23 listopadaa 1894.

L. 12615 (8031)
Zawiadamiam wszystkich wierzycieli mas rozbiorowych Herscha, Izraela i Józefa Libermannów, że do zatwierdzenia uchwały powziętej przez wydział wierzycieli powyższych mas celem zrealizowania części majątku tych mas rozbiorowych części wyznaczam termin na dzień 20 grudnia 1894 o godzinie 10 rano w biórze Nr. 14, z dołożeniem że każdy wierzyciel niejawiący się na powyższym terminie, jako zgadzający się z powyższą uchwałą wydziału uważanym będzie.
Wierzyciele mogą przed terminem lub na tymże przejrzeć projekt kontraktów tudzież uchwałę wydziału i poczynić ewentualnie uwagi.
C. k. Sąd obwodowy.
Sambor, 2 grudnia 1894.
Komisarz konkursowy.

L. 59490 (8052)
W konkursie do majątku Wolfa Holzera kupca we Lwowie wyznacza się do postawienia wniosku na zatwierdzenie tymczasowego zarządcy masy dr. Tobiasza Aschkenazego adw. kraj. we Lwowie, względnie zamianowanie innego zarządcy i tegoż zastępcy termin na dzień 13 grudnia 1894 godz. 11 przed poł., na którym wszyscy wierzyciele konkursowi w biórze komisarza konkursowego c. k. radcy Janowskiego punktualnie stawić się mają.
Lwów, dnia 24 listopada 1894.

Wyroki prasowe.

L. 24642 (8054)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nro 22 czasopisma: „Nowy Robotnik" z dnia 23 listopada 1894 pod napisem „Sprawa rolna" w ustępie od słów „Nam pilniej" aż do końca zawiera znamiona występku z § 302 uk., zaś treść artykułu pod napisem „Moralność w dzisiejszym ustroju kapitalistycznym" zawiera znamiona występku z § 516 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 29 listopada 1894.

Kuratele.

L. 67093 (7952 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie ogłasza, iż Franciszek Olszewski emerytowany c. k Radca Namiestnictwa uznanym został za umysłowo chorego a kuratorem ustanowiono Stanisława Olszewskiego.
Lwów, dnia 4 grudnia 1890.

L. 8418 (7939 2—3)
Józef Łukasik z Bochni umysłowo chory, kuratorem jego ojciec Aleksander Łukasik.
C. k Sąd powiatowy.
Bochnia, 21 lipca 1894.

L. 11125 (7925 2—3)
Mikołaja Buczkowskiego z Złotkowic uznano za marnotrawcę; kuratorem Antoniego Bojko z Złotkowic ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Mościska, dnia 11 sierpnia 1894.

L 6510 (8002 2—3)
Jan Pawlus syn Macieja z Nieledwi 25 lat mający został za umysłowo niedołężnego uznany i kurator w osobie Marcina Pawlusa dla niego ustanowiony.
Milówka, 18 października 1894.

L. 10892 (8042 1—3)
Fedka Senyszyna z Humieńca uznano umysłowo chorym i ustanowiono Andrzeja Senyszyna gospodarza tamże dla niego kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, dnia 14 listopada 1894.

L. 7322 (8043 1—3)
Ewę Parol 2 śl. Huatkiewicz z Łanów uznano marnotrawczynią i ustanowiono Iwana Parola gospodarza tamże dla niej kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Szczerzec, 14 lipca 1894.

L. 13657 (8044 1—3)
Wasyla Fenka Semena z Roznowa uznano marnotrawcą. Kuratora dla niego ustanowiono Dmytra Fenka z Roznowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zabłotów, 2 listopada 1894.

L. 7072 (8040 1—3)
Iwan Koreneczewski z Żółtaniec uznany za marnotrawcę.
Kuratorem uztanowiono Michała Adamowicza gospodarza z Żółtaniec.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, d. 19 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 23961 (7935 2—3)
Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Armina Freundlicha pozwanego przez Sarę Kohn o 200 zł. aw. z pn., że kuratorem ad actum adw. dr. Wojciech Buś ustanowionym został, wzywając go, aby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też sądowi innego pełnomocnika wymienił.
Tarnów, 27 listopada 1894.

L. 13145 (7968 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozew Roszy Schneider z praest 22 października 1894 l. 13145 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fiternika ze substytucyą adw. dr. Jirzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.
Wzywa się zatem Salamona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 27 października 1894.

L. 30574 (7957 3—3)
C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Franciszkowi Miterze pto 31 zł. 32 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Mitery ustanawia kuratorem adwokata dr. Bronisława Gałeckiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Juliusza Chodackiego w Tarnowie i o tem kuranda zawiadamia.
Tarnów, dnia 25 listopada 1895.

L. 10152 (7965 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Kirscha, że przeciw niemu wniósł Hersch Reich pozew de praes 29 listopada 1894 l. 10152, że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Binderowi z substytucyą adw. dr. Überalla w Rzeszowie i poleca Izakowi Kirschowi ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, dnia 25 listopada 1894.

L. 13327 (7969 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozew Basi Hopfinger z praest. 26 października 1894 l. 13327 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. aw. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Fiternika ze substytucyą adwokata dr. Jirzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.
Wzywa się zatem Salamona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 27 października 1894.

L. 10153 (7963 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Kirscha, że przeciw niemu wniósł Hersch Reich pozew de praes. 29 listopada 1894 l. 10153, że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Binderowi z substytucyą adw. dr. Uberalla w Rzeszowie i poleca Izakowi Kirschowi, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 25 listopada 1894.

L. 13227 (7970 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozew Ela Hopfinger z praest. 23 października 1894 l. 13227 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 255 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dra Fiternika ze substytucyą adwokata dra Jirzyczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.
Wzywa się zatem Salamona Bluma ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie prseciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.
Sambor, 27 października 1894.

L. 10866 (8046)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa w niżej poszczególnionym okręgu dzierżawnym na bezwarunkowy przeciąg czasu od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897 lub na rok kalendarzowy 1895 z prawem milczącego odnowienia kontraktu na drugi, ewentualnie na trzeci rok to jest za lata kalendarzowe 1896 i 97 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu dnia 13 grudnia 1894 czwarta publiczna licytacya.

Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawny	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł	ct.	Wadyum wynosi zł	ct.	Licytacya odbędzie się
Żołynia	akcyza od mięsa	III. klasa taryfy ustawy z 16 czerwca 1877	2677	—	267	—	dnia 13 grudnia 1894 od 8 godziny rano do 1 godz. popołudniu w c. k. Dyrekcyi skarb. w Jarosławiu.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum wniesione być mają najpóźniej do 2 godziny popołudniu dnia licytacyę poprzedzającego na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, 30 listopada 1894.

L. 16290 (7913 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 20 zł. odbędzie się na rzecz masy spadkowej Dawida Winklera w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 320 gm. kat. Nowica objętej, dłużnika Andrija Hołowczaka własnej na dniu 15 stycznia 1895 i 15 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 51 zł

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Fed Orleksyn z Dobrowlan.

Kałusz, 24 października 1894.

L. 9745 (7979 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 337 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 439 w Gorlicach położonej, wh. 308 ks. gr. Gorlice objętej Mendla Rottera i Lejby Degena po połowie własnej, na dzień 19 grudnia 1894 i 23 stycznia 1895 każdym razem o godz 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1305 zł.

Wadyum 130 zł. 50 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Dziubczyńskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 9 listopada 1894.

L. 18106 (7974 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że dozwolona tus. uchwałą z 10 lutego 1894 l. 2524 na zaspokojenie pretensyi Wolfa Josefsberga w kwocie 22 zł. przymusowa publiczna sprzedaż połowy ciała hip. wykazem hip. l. 36 gminy Złoczów-Folwarki objętego dłużnika Iwana Waguły syna Piotra własnej od będzie dnia 17 grudnia 1894 i dnia 17 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w biurze 6 tut sądu z tem, że na pierwszym terminie połowa rzeczonego ciała hip. tylko za cenę wywołania tj cenę szacunkową w kwocie 280 zł, na drugim zaś terminie także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tus. Registraturze. Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 28 lipca 1893 prawa rzeczowe na sprzedać mającej połowie ciała hipotecznego nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca licytacyę, lub inne uchwały zapaść mające wcześnie lub też wcale doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. dr. Lukę w Złoczowie.

Złoczów, dnia 10 października 1894

L. 79051 (7982 3—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle w krakowskim okręgu budowniczym od ujścia Przemszy do Krakowa i od Niedar do Dąbrówki włącznie na kilkuletni okres czasu od roku 1895 odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie 21 grudnia 1894 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Przestrzeń Wisły dzieli się na trzy sekcye:

1. od ujścia Przemszy do Russocic i Chrząstowic km. 40;

2. od Russocic i Chrząstowic do km. 79 poniżej mostu Franciszka Józefa w Krakowie;

3. od km 134 pod Niedarami do ujścia Gróbki w km. 145.

Oferty ułożone ściśle według przepisanego wzoru składać należy na każdą sekcyę oddzielnie.

Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć a wzory ofert otrzymać w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Krakowie, gdzie mają być wniesione do o znaczonego dnia i godziny, oferty zaopatrzone w wadyum po 1500 zł dla 1 i 2, zaś 1000 dla 3 sekcyi.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo niezaopatrzone w wadyum, nareszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 listopada 1894.

L. 8518 (7975 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 20 grudnia 1894 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności lk. 166 według wyk. hip. gm. kat. Bolechów l. 31 Katarzyny z Schulzów zam. Fuhr własnej na rzecz Abrahama Rothkircha pto 300 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, jakoteż wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 sierpnia 1894 na hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, ustanowiono kuratorem adw. dr Jakóba Rabinowicza w Bolechowie

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, d. 10 października 1894.

L. 5831 (7973 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi austryackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwocie 90000 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr tabularnych Nidek górny lwh. 12, Nidek dolny lwb. 13 i Nidek średni lwh. 14 w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Andrychowie położonych a Oskara Gurniaka własnych, w dniu 11 stycznia 1895 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 15 lutego 1895 o godzinie 10 rano także poniżej kwoty 148000 zł. jako ceny wywołania.

Wadyum wynosi 14800 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Korn w Wadowicach

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 27 października 1894.

L. 7473 (7831 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Berglasa w kwocie 300 zł. odbędzie się w dniu 21 stycznia 1895 i w dniu 25 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedeż sumy 800 zł. na podstawie skryptu dłużnego z daty Rzeszów, 20 sierpnia 1889 w stanie biernym połowy ciała hip. wedle karty B poz. 1 do Mendla Neumana należącej, na rzecz Altera Neumana wpisanej.

Cenę wywołania stanowi cena nominalna 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 18 lipca 1894.

L. 8540 (7877 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się c. k. uprz. gal. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Abrahama Ampera w Złoczowie sumy 127 zł. 80 ct. aw. z pn. przedsięwzięta zostanie relicytacya realności pod lk. 182 położonej, objętej whl. 1 ks. gr. miasta Złoczów tylko w jednym terminie to jest dnia 20 stycznia 1895 o 10 godz. rano, pod warunkami tusądową uchw. z dnia 9 lipca 1892 l. 4831 ustanowionymi, które w tus. registraturze przejrzeć można, jak nie mniej wyciąg hipoteczny i protokół opisania tej realności.

Dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 7 stycznia 1894 do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest kuratorem adw. dr. Mijakowski w Złoczowie.

Złoczów, 27 października 1894.

L. 11485 (7841 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 22 stycznia i 21 lutego 1895 o godz. 10 rano od będzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likw. we Lwowie a to 16 rat po 6 zł. z pn. licytacya:

1. realności objętej wyk. 102 gminy Cecowa, Oleny zam. Ryzyj własnej.

2. realności objętej wyk. 157 tejże gm. Eliasza Euerbacha własnej.

3. realności objętej wyk. 164 tejże gm. Simche Spatz własnej.

4. realności objętej wyk. 168 tejże gm. Dmytra Pasławskiego i Oleny Ryzyj po połowie własnej a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwotach 74 zł., 18 zł., 35 zł., 41 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono ad. dr. Naglera w Zborowie.

Zborów, dnia 1 listopada 1894.

L. 15387 (7962 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu po daje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Henrietty Rappaport przeciw Leizorowi Laub i Taubie Laub o zapłacenie kwoty 150 zł. odbędzie się dnia 16 stycznia 1895 i dnia 20 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 151 w Przemyślu położonej whl. 472 ks. gr. gm. m. Przemyśla objętej dłużników Leizora i Tauby małż. Laub własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2345 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mendrochowicza w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 29 września 1894.

L. 6897 (7947 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności miasta Jasła w kwocie 450 zł. odbędzie się w dniu 21 stycznia 1895 i w dniu 25 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 307 ks. gr. gm. Pstrągowa objętej, dłużnika Wojciecha Mality własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1075 zł.

Wadyum 107 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Ujejski w Ropczycach.

Ropczyce, 10 sierpnia 1894.

L. 5730 (7742 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Abrahama Knopfa z Niska odbędzie się w dniu 22 stycznia 1895 i 26 lutego każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie tut. publiczna sprzedaż 4/16 części realności objętej wyk. hip. l. 354 gm. katastralnej Nisko.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, 27 października 1894.

L. 8502 (7766 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz masy spadkowej Jakóba Silberherz w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 325 gm Zawój objętej, dłużnika Lejby Sandla własnej, na dniu 23 stycznia 1895 i 25 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 130 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Mieczysław Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 16 sierpnia 1894.

L. 6212 (7492 2-3)

Celem zaspokojenie wierzytelności Markusa Kleimana w kwocie 29 zł. 59 ct. z pn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności w Ryglicach lwh. 61 objętej marnotrawnego Franciszka Bojana własnej w dniach 23 stycznia 1895 i dnia 20 lutego 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 458 zł.

Wadyum 46 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowionym został Władysław Bojan.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 25 września 1894.

L. 8505 (7798 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 2615 zł. 91 ct. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 335 księgi gruntowej gminy Majdan objętej, dłużniczki gminy Majdan własnej, na dniu 24 stycznia 1895 i 21 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 95 zł

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 6 listopada 1894.

L. 9051 (7351 2—3)

Sąd tarnobrzeski podaje do wiadomości że celem zaspokojenia kwoty 55 zł 23 ct. odbędzie si dnia 24 stycznia 1895 i 28 lutego 1895 każdym razem o godz 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 72 ks. gr. gm. Zalesie gorzyckie Majera Schnalla własnej.

Cena wywołania 65 zł.

Wadyum 6 zł. 50 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad Reichmann.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 29 października 1894.

L. 10271 (8006 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 240 zł. odbędzie się na rzecz Herscha Ertel w tut. sądzie sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 50 gm. kat Turka dłużnika Semiana Kościowicza własnej, tudzież całej realności wh. 24 23 i 1/6 części realności whl. gm. kat. Turka własnych, przedtem dłużnika Chaima Neumann obecnie Chaima Neumann i Feigi Kühn własnych na dniu 15 stycznia 1895 i na dniu 19 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 z rana.

Wadyum wynosi 84 zł. 34 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony A. Pędracki c. k. notaryusz w Turce.

Turka, dnia 7 listopada 1894.

L. 9092 (8004 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem wydobycia na rzecz Eliasza Halperna sumy 50 zł aw. z pn. przedsięweźmie w swem zabudowaniu w dniach 16 stycznia i 20 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano publiczną przymusową sprzedaż należącej do Jana Kruka realności w Ławocznem lwh. 36 ks. Ławoczne objętej, że sprzedaż ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 1640 zł. aw., zaś na drugim terminie także poniżej tejże nastąpi, że wadyum 164 zł. wynosi, że wreszcie kuratorem niewiadomych wierzycieli Bronisława Nartowskiego ze Skolego zamianowano.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz wyciąg hipoteczny i akt oszacowania dłużniczej realności mogą interesowani przejrzeć w sądzie.

Skole, 27 października 1894.

L. 18004 (7990 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 80 zł. aw. z pn. na rzecz Spirydyona Czykały odbędzie się dnia 16 stycznia 1895 i dnia 16 lutego 1895 każdym razem o gd. 9 przed południem w biórze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności Majera Türkla pod lk. 1859 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 1462 zł. 40 ct.

Wadyum 146 zł. 24 ct.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 17 października 1894 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Csillika a p. adw. dr. Łoszniowa zastępcą tegoż.

Tarnopol, 10 listopada 1894.

***** Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu październiku r. 1894 ogółem było w ruchu 122 browarów, w których wywarzono 62.668 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 14, było w ruchu w powiecie brodzkim, gdzie wywarzono (4 954 hekt.), następnie w powiecie jarosławskim 12 (3.775 hekt.), w powiecie rzeszowskim 10 (2.669), w powiecie sanockim 7 (2.605 hekt.), w powiecie stanisławowskim 8 (3.967 hekt.), w powiecie tarnopolskim 7 (4.188 hekt.), w powiecie wadowickim 9 (4.814 hekt.), w pow. nowosądeckim 9 (2.736 hekt.), w samborskim 7 (2.531 hektol.), w brzeżańskim 5 (1.170 hekt.), w czortkowskim 4 (1.303 hekt.), krakowskim 5 1.748 hekt.), w lwowskim 5 (4.806 hekt), w kołomyjskim 4 (1.698 hekt.), w przemyskim 4 (3.174 hekt.), w tarnowskim 4 (6.357 hekt.), w żółkiewskim 2 (351 hekt.), w mieście Lwowie 4 (7.260 hekt.), w mieście Krakowie 2 (2.562 hektolitrów).

***** Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu październiku r 1894 wynosiła produkcya soli w Galicyi 108.175·88½ cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 123.713 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1893 wynosiła produkcya 137.937·16 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 131.773 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu październiku r. 1894 wyprodukowano o 29.761·27½ cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 8.060 cent. metr. mniej, niż w tym samym miesiącu roku 1893.

Wiedeń, 4 grudnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2773 sztuk opasowego, 796 z paszy i 1192 sztuk chudego.

Razem 4761 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 531 sztuk opasowych, 183 sztuk z paszy i — sztuk chudych; z Bukowiny 173 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 261 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Ceny było takie same jak w zeszłym tygodniu.

Nie sprzedano 62 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 60 zł. — ct.. za towar przedni po 61 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct, węgierskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 63 zł. — ct. za towar przedni 64 zł. — ct. do 68 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 64 zł. — ct., za towar przedni po 65 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 68 zł. — ct. do 70 zł. — ct.; krowy po 24 zł. 50 ct. do 35 zł. — ct.; stadniki po 23 zł. — ct. do 38 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 25 zł. — ct. do 52 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Koło polskie — jak donoszą do dzienników porannych — prowadziło wczoraj na poufnem posiedzeniu dalszą dyskusyę w sprawie reformy wyborczej. Tylko na początku posiedzenia uchylono na chwilę poufność, ponieważ w ogólnej rozprawie zabierał jeszcze głos p. Lewakowski, przemawiając za powszechnem, bezpośredniem i tajnem głosowaniem.

W kołach budapeszteńskich góruje w tej chwili nad wszystkiemi innemi kwestyami pytanie, czy uchwalone już w obu Izbach parlamentu węgierskiego trzy kościelno-polityczne przedłożenia otrzymają Najwyższą sankcyę, i kiedy to nastąpi. Gdy pisma liberalne usiłują uspokoić swoich przyjaciół politycznych zapewnieniem, że sankcya nie ulega już wątpliwości i zostanie ogłoszona w najbliższym czasie, twierdzą z innej strony, że Izba magnatów musi załatwić przedewszystkiem dwa pozostałe projekta i że sankcya Monarsza obejmie dopiero całość kościelno-politycznych ustaw. Łatwo bowiem można pojąć komplikacye, jakieby się wytworzyły, gdyby ustawa o wolnem wykonywaniu religii została przez Izbę magnatów odrzucona, a pozostająca z nią w związku ustawa o dzieciach z mięszanych małżeństw uzyskała już poprzednio Najwyższą sankcyę. Bezpośrednim skutkiem takiej sytuacyi byłoby n. p. to, że dzieci, nie należące do żadnego z uznanych wyznań, nie byłyby wcale obowiązane do pobierania w szkołach nauki jakiejkolwiek religii; ponieważ zaś rzecz taka nie byłaby możliwa, rząd musiałby przedkładać nowe projekta dla uzupełnienia już sankcyonowanych ustaw.

Według dzienników berlińskich, jutrzejsza mowa tronowa cesarza Wilhelma ma zapowiedzieć konieczność zaostrzenia przepisów prawnych przeciw nurtowaniom przewrotowym, tudzież wyrazić nadzieję, iż parlament poprze rządy związkowe w usiłowaniu obrony społeczeństwa. Dalej wspomni mowa o nowych próbach, dążących do uregulowania finansów Rzeszy i zamierzonej reformie sądowej.

Austro-węgierski ambasador w Petersburgu, hr. Wolkenstein, był przedwczoraj na audyencyi z pożegnaniem u cara, a potem u carowej.

Z wiarogodnego źródła serbskiego zapewniają, że zupełnie bezpodstawne jest doniesienie niektórych dzienników zagranicznych, iż poseł serbski w Paryżu Garaszanin ma być przeniesiony do Wiednia, a poseł serbski w Wiedniu Simic do Paryża.

Depesza z Belgradu donosi, iż w Macedonii coraz silniej objawia się ruch mający na celu zniewolenie W. Porty, aby przeprowadziła artykuł 23 traktatu berlińskiego, który zapewnia ludom chrześciańskim półwyspu Bałkańskiego, podległym panowaniu tureckiemu, obszerny samorząd.

Z Rzymu donoszą do *Pol. Corr.*, że Papież zamierza zarządzić odbycie kongresu wszystkich południowo-amerykańskich biskupów. Poprzednio ma być ogłoszona zapowiedziana już encyklika do południowo-amerykańskiego episkopatu. — Przybycia do Rzymu arcybiskupa w Baltimore, kardynała Gibbona, którego podróż do Rzymu doznała pewnej zwłoki, oczekują w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Papież chce dać kardynałowi do odczytania encyklikę do biskupów Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, zanim encyklika ta będzie ogłoszoną.

Senat francuski wybrał specyalną komisyę, której przekazano sprawę kredytów, przeznaczonych już przez Izbę na wyprawę madagaskarską. W skład komisyi weszli następujący senatorowie: Boulanger, Peytral, Clamageran, Juliusz Godin, Bardoux, generał Billot, Combes, Allègre i Freycinet. Wszyscy członkowie komisyi, w liczbie których jest aż pięciu byłych ministrów, są przychylnie usposobieni dla projektu; tylko Peytral robił swe zastrzeżenia co do sposobu pokrycia kredytów na ekspedycyę, a generał Billot wyraził życzenie, aby dla ekspedycyi madagaskarskiej nie uszczuplać kontyngentu metropolii. Można się tedy spodziewać, że przedłożenie rządowe w najkrótszym czasie przyjęte będzie w senacie.

Journal des Débats notuje pogłoskę, że odbyć się mają ponowne aresztowania z powodu znanej sprawy wymuszeń, zarzuconych kilku dziennikom.

Z Paryża donoszą, że komisarz policyjny Clement dokonał onegdaj ponownie rewizyi domowej u Trocarda, Heftlera i Portalisa. Rewizye te pozostają w związku ze sprawą szantażu, jakiego niektóre dzienniki francuskie (mianowicie wydawca i redaktor *XIX Siècle'u*) dopuszczały się na klubach paryskich.

Wedle wiadomości z Lizbony, sesya parlamentu portugalskiego została przez rząd zamkniętą prawie nagle, z powodu, że cztery z kolei posiedzenia Izby posłów nie przyszły do skutku wskutek gwałtownych scen, jakie wywołano z lewicy w toku obrad nad zaostrzeniem regulaminu izbowego. Rząd się nie mieszał w tę rozprawę, ale ostatecznie ujrzał się zmuszonym użyć swego prawa i zamknąć sesyę. W całym kraju panuje spokój.

Według doniesienia rzymskiej *Agencyi Stefaniego* z Madrytu, zwrócił się rząd hiszpański do włoskiego z żądaniem przedłużenia istniejącego *modus vivendi* w kierunku handlowo-politycznym; rząd włoski ma odpowiedzieć później.

Arcybiskup Madrytu, kardynał Goudalez, o którego chorobie donosiliśmy, umarł. Pogrzeb kardynała — jak donoszą z Madrytu — spowodował wielką demonstracyę żałobną. Izba posłów uchwaliła rezolucyę, oświadczającą, że śmierć kardynała okrywa żałobą cały naród hiszpański.

W Londynie odbyła się narada gabinetu celem ułożenia programu na najbliższą sesyę parlamentarną. *Daily News* dowiaduje się, że obejmuje on przedłożenia zmieniające irlandzką ustawę agraryjną, dalej projekt nowego rozdziału okręgów wyborczych i ustawę o kościele urzędowym w Walii. Najdziwniejszem jednak jest to, czego nie ma w projekcie rządowym, mianowicie nie ma w nim słowa o Izbie wyższej; zdaje się, że na razie rząd zaniechał wszelkiej w tym kierunku kampanii.

Orędzie prezydenta Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, Clevelanda, wystosowane do nowozebranego kongresu, ubolewa nad wypadkami w Azyi i oświadcza, iż prezydent gotów jest podjąć się roli pośrednika pomiędzy Chinami a Japonią. Dalej zaleca prezydent odrzucenie cła dyferencyonalnego od cukru, ponieważ Niemcy widzą w tem naruszenie traktatu. Następnie zajmuje się orędzie specyalnemi pozycyami cłowemi.

Z Tangeru donoszą, że trudności, jakie powstały w stosunkach między Włochami a Maroko zostały usunięte. Sułtan marokański ustanowił komisyę i polecił jej udać się do Liworna, aby tam odebrała pancernik, zbudowany na rachunek sułtana. Urząd celny w Tangerze otrzymał rozkaz zapłacenia należytości za okręt i żądanego odszkodowania. Włoski poseł Cantagalli udał się do Rzymu celem powzięcia instrukcyi.

Według krążącej w Nowym Jorku wiadomości, zakupiła Japonia chilijski krążownik „Esmeralda“, który odbywał właśnie teraz podróż przez Tahiti do Japonii.

Z angielskiego źródła, a zatem ze źródła w sprawie tej wojny nie zupełnie zasługującego na bezwarunkową wiarę, bo stronniczego, — donoszą, że rzekomo Japończycy wymordowali w port Arthur prawie wszystkich mieszkańców płci męskiej. Jeńcy wojenni mieli ulegdz okropnemu losowi: zostali oni uduszeni i pocięci na sztuki, niektórym rozpruwano brzuchy. Powodem tak strasznej kary miała być okoliczność, że ludność cywilna portu Arthura dawała do Japończyków ognia. Japoński minister miał wyrazić ubolewanie i zdumienie z powodu tego okrucieństwa swych ziomków.

Ostatnie wiadomości w sprawie wojny chińsko-japońskiej przedstawiają się w sposób następujący:

Biuro Reutera donosi z Yokohamy: Ponieważ prezydent ministrów Ito postanowił w żadnym razie nie przyjąć pokojowego pośrednika Chin, Detringa, został ten ostatni przez Li-hung-Czanga odwołany. Przed odjazdem miał jednak Detring krótką rozmowę z pierwszym sekretarzem gabinetu prezydenta ministrów.

Japońska prasa z oburzeniem pisze o wysłaniu obcokrajowca, jako pośrednika układów pokojowych.

Times donosi z Kobe: Japonia postanowiła, jak się zdaje, dalsze prowadzenie wojny i czyni przygotowania do kampanii zimowej.

Według doniesienia *biura Reutera* z Czi-Fu, krąży tam pogłoska, że Japończycy odmówili przyjęcia kontrybucyi w kwocie 40 milionów funtów szterlingów i oznaczyli jej wysokość na 50 milionów, przyczem żądają zwrotu wszystkich kosztów wojennych.

Agencya Dalziel donosi z Czifu: Tutejsze władze chińskie prosiły konsula angielskiego o sprowadzenie do miasta marynarzy angielskich, aby chronili ludność tamtejszą od włóczących się band żołdactwa chińskiego. *Pall Mall Gazette* dowiaduje się znowu z tego samego miejsca, że rząd Stanów Zjednoczonych doprowadził rokowania pokojowe między Chinami i Japonią do tego, iż pokój zapewne już wkrótce przyjdzie do skutku. Bezpieczeństwo w Pekinie jest już niemal zupełnie przywrócone.

Z Waszyngtonu znowu zapewniają ze strony urzędowej, że Japonia odpowiedziała przychylnie na propozycye pokojowe, uczynione przez Chiny za pośrednictwem posła Stanów Zjednoczonych w Pekinie. Chiny muszą jednak okazać chęć i możność spełnienia swych obietnic. Głównie idzie o to, by dla zagwarantowania wypełnienia warunków pokoju pozwoliły Chiny na trwałe obsadzenie Port-Arthur.

Według innej depeszy z Waszyngtonu, sekretarz Stanu Gresham wyjaśnia, iż treść depeszy, rozgłoszonej onegdaj w Nowym Jorku, według której poseł Stanów Zjednoczonych w Pekinie miał donieść, jakoby tamtejsze stosunki były bardzo niepokojące, jest najzupełniej nieprawdziwa. Sekretarz stanu nie otrzymał żadnej w ten lub podobny sposób brzmiącej depeszy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Naj. Pan mianował starostę Adama Krechowieckiego, radcą Namiestnictwa *extra statum*.

Wiedeń, 4 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w dalszym ciągu rozprawy nad projektem ustawy przeciwko pijaństwu, referent Suklje przedstawił sprawozdanie z przekazanego komisyi paragrafu ósmego. Komisya uznaje, iż zasadnicza uchwała ujęta w § 8, stała się podstawą i innych dalszych paragrafów, których w razie zmiany § 8 nie możnaby także pozostawić w dotychczasowej redakcyi; komisya więc proponuje, ażeby Izba przekazała jej § 8 wraz z następnymi paragrafami, mającymi z nim związek, do odpowiedniego opracowania w myśl proponowanej zmiany.

Izba zgadza się na to.

Dep. Steinwender referował w imieniu komisyi budżetowej o rozporządzeniu z roku 1894 w sprawie niesienia pomocy okolicom dotkniętym klęskami elementarnemi. Dep. Dyk i Purghardt krytykowali ostro zeszłoroczną akcyę pomocniczą w Czechach.

Pan Minister, mark. Bacquehem, zastrzegł się przeciw nieusprawiedliwionym zarzutom dep. Dyka i stwierdził, że dla nawiedzonej klęskami ludności w Czechach oddano do dyspozycyi 6,100.000 zł. Władze spełniły swój obowiązek z największą sumiennością i gorliwością. Sposób rozdziału zapomóg okazał się zupełnie trafnym. Oprócz tego zarządzono odpisanie podatków na sumę 1,235.448 zł. Akcya pomocnicza nie była tedy niedołężną, jak twierdzi p. Dyk (*huczne oklaski*). Po przemówieniu p. Purghardta przeciw wnioskowi komisyjnemu Izba przyjęła wniosek komisyi, poczem przystąpiła do dyskusyi szczegółowej nad projektem nowego kodeksu karnego, mianowicie nad §. 1 i pierwszą częścią §. 8. Referent Kopp wystąpił w imieniu komisyi przeciw wnioskom o zniesieniu kary śmierci. Deput. dr. Roszkowski przemawiał za zniesieniem kary śmierci.

Na tem przerwano obrady. Następne posiedzenie we środę.

Wiedeń, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Na obecnej sesyi Izby posłów jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia mają być załatwione: ustawy tyczące się akcyi upaństwowienia kolei, ustawa o kolejach lokalnych, ustawa przeciwko pijaństwu, ustawa o odpoczynku niedzielnym, o sprzedaży na raty, wreszcie prowizoryum budżetowe; w przyszłym tygodniu będą się odbywać posiedzenia Izby posłów codziennie.

Pola, 4 grudnia. Yacht *Miramar*, na którym odbywa podróż Najj. Pani, zawinął wczoraj przedpołudniem z powodu burzy do tutejszego centralnego portu.

Berlin, 4 grudnia. *Localanzeiger* donosi z Londynu, że okrętem, zatopionym przez parowiec *Albertine* skutkiem kolizyi, był statek *Kenmoore*, płynący do Dunkierki. Podróżnych i załogę uratowano.

Rzym, 4 grudnia. Parlament włoski został otwarty wczoraj w sposób uroczysty przez króla mową tronową. Podniesiono w niej na wstępie, iż wszystko zapowiada, że Europa zażywać będzie i nadal pokoju, o którego zakłóceniu nikt nie myśli, ani zakłócić go nie miałby odwagi. Ogólny żal z powodu zgonu cara Aleksandra III świadczy o sympatyach jakie posiadał zmarły monarcha u ludów i rządów. Nowy rząd potężnej Rossyi zapowiada, iż będzie miał na oku te cele, które na długie czasy dają rękojmię spokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Mowa tronowa oznajmia wniesienie reform socyalnych, dalej reformy ustawy o dobroczynnych zakładach publicznych, wskazuje potrzebę reformy szkolnictwa, podnosi konieczność finansowych zarządzeń dla przywrócenia równowagi w budżecie, wreszcie zapowiada przedłożenie projektów ustaw zmierzających do ulepszenia obiegu pieniędzy, stosunków kredytowych i położenia zakładów emisyjnych.

Petersburg, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*). Według pogłosek carowa ma zamiar przekształcić życie dworu na wzór Anglii. Wielki wpływ wywarł tu książę Walii, z którego synem księciem York wiąże cara wielka przyjaźń. Książę York powróci tutaj na dłuższy pobyt po świętach Bożego Narodzenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 grudnia 1894 r. godz. 2 minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 106·70, Węgierskie akcye kredytowe 494·—, Akcye anglo-austryackie 181·20 Akcye banku Union 314·75, Akcye kolei Karola Ludwika 217·10, Akcye kolei Północnej 350·—, Akcye kolei Południowej 109·37, Losy tureckie 72·—, Akcye kolei państwowej 390·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·70, Wiedeńskie losy komunalne 173·75, Akcye tytoniowe 231·75, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·50, Akcye kolei Elbetal 274·50, Akcye banku dla krajów koronnych 281·60, 4-prc. węgierska renta złota 123·80, Akcye banku związkowego 152·75, Rubel papierowy 1·35·—, Węgierska renta papierowa 98·05, Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{31}/_{8}$	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	–
Z Suczawy . .	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jarosł.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkacsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{6}$ do włącznie $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . .	—	10·10	4·50	—	
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9 40	10·20	–
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	
Do Husiatyna przez Halicz	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—		2·55	—
Do Sokala . . .	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, l. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 4 grudnia 1894

	płacą walutą zł	ct.	żądają austr. zł	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	?86	50	?89	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	440	—	450	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.			215	
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	–	110	7?
Banku hipot. $4^{1}/_{2}$ pr. los. w 50 l	100	—	100	7?
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w 51 l	100	10	100	80
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	2?
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	?8	—	98	7?
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^{1}/_{2}$ lat	97	30	98	—
4 pr. w. a. los. w 52 l.	96	80	97	5
$4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w 56 l.	—	–	–	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^{1}/_{4}$ pr. w. a. . .		—		
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat		—		
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	5?
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—	
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	–	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	
Pożyczki kr. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. .	100	–	100	7?
„ „ „ 4 „ „ .	96	–	96	7?
„ „ „ 4% koronowej	96	20	96	9
Losy miasta Krakowa .	27	—	29	—
„ „ Stanisławowa	45	–	49	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10.15		—	
Rubel rossyjski srebrny .	1	33	1	35
„ papierowy	1	34 —	136	—
100 marek niemieckich	60	75	61	25

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 grudnia 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.	100 20
luty-sierpień	99 90	100 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec . . .	99 90	100.10
kwiecień-październik	99 85	100 10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr	150	151 —
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	155	156 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	163 50	164 25
„ „ 1864 po 100 zł	—.	—.
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	162 35	163 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr	124 35	124 55
„ renta koronna 4 p. za 200 k.	100. —	100 20
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	–	–
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. .	97 20	98 20
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	178 50	179. —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	396. —	396 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	764 —	772 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.–	
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	–.—	–
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	279. —	279.50
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1044	1048
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	525. —	526 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	— –
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	— –

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3440 —	— 3450.
Kol. Kar Ludw. po 209 zł. m. k.		
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	287 50	288 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.		
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	205 50	206 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207.—	208
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	125. –	126.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.70	99 50
„ „ „ „ „ 3 prc. .	116.	117.
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	117.50	118 25
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	97 —	98
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.50	98.—
„ „ „ „ „ po $4^{1}/_{2}$ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w $51^{1}/_{2}$ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50	103 50
Banku aust. węg. $4^{1}/_{2}$ pr. . . .	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100. –	100.80
„ „ „ „ wyl. $4^{1}/_{2}$ pr	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc. .	96	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	101 —
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 60	101.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 .	91 —	92 —
z r. 1884 . . .	97 50	98 50
z r. 1866 . . .	—.—	— —
z r. 1872 . . .	—.	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107 75	108 75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	198 50	199 50
Clarego po 40 zł. m. k.	57 50	58 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	143 60	146 –
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	— —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27 —	28 –
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	25 50	— —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w	61 —	62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50	59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 –	18 40
„ „ węg „ po 5 zł.	11 80	12 40
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	— —	— —
Salma po 40 zł. m. k.	70 70	71 50
St. Genois po 40 zł, m. k.	71 25	72 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46 —	48 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	143.	145 -
„ „ po 50 zł. a. w.	72 —	— —
Waldsteina po 20 zł. m. k. .	— —	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	..
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. .	—.—	— —
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	–.–	– –
Londyn za 10 ft. szt.	124 70	125 —
Paryż za 100 fr.	49.62 5—	49 67 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 90 —	5 92
„ pełnej wagi	5 88	5 89 5
Korona	— ——	— —
20-frankówka	9.91 5 –	9 93
Rosyjski półimperyał	—.——	—.— —
Talar związkowy	—.——	— — —
Srebro	—.——	— —.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9446 (8041 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w sprawie Izachera Bursztyna przeciw Izakowi Kern o zapłatę 105 zł. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż następujących pretensyi hipotecznych Izaka Kerna a to:

a) sumy 175 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. 64 ks. gr. Nadwórny objętej Izaka Balla własnej,

b) sumy 400 zł w stanie biernym realności wyk hip. 674 ks. gr. Nadwórna objętej Mendla Weitza własnej,

c) sumy 211 zł. 50 ct. w stanie biernym realności wyk. hip. l 786 ks gr gm. Nadwórna objętej Samuela Aksel własnej,

d) sumy 300 zł. z pn. w stanie biernym realności wyk hip. 887 ks gr. dla gminy Nadwórna objętej Fischla Dreilingera własnej. dnia 19 grudnia 1894 i dnia 16 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej

Wadyum wynosi 10 prc. wysokości pojedynczych pretensyj

Reszta warunków i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został p. dr. Bardach adw. kraj. z Nadwórny.

Nadwórna, 28 września 1894.

L. 13497 (8037 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Pawła i Maryanny Bartosików do Franciszka, Wojciecha, Maryanny. Jana i Julianny Gędosiów w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 grudnia 1894 i dnia 17 stycznia 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 70 w Karniowicach położonej, dłużników własnej.

Cena wywołania 135 zł.

Wadyum 15 zł 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiad mych wierzycieli adw. dr Kremer.

Chrzanów, d. 16 października 1894.

L. 8427 (8039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 37 zł. 4 ct. odbędzie się na rzecz Anny Foryś w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 378 gm. Brody objętej, dłużniczki Franciszki Zborowskiej własnej w dwóch terminach mianowicie 14 stycznia i 14 lutego 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Bresiewicz.

Cena szacunkowa 38 zł 50 ct.

Wadyum 4 zł

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 18 października 1894.

L. 39701 (8023 1 - 3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności austr. centralnego Banku kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 34947 zł. 50 ct. z pn. w dniu 15 stycznia 1895 o godz. 10 rano przymusowa licytacya dóbr tab Płoki lwh 66 objętych, w powiecie Chrzanowskim położonych.

Cena wywołania wynosi 45152 zł.

Wadyum 4512 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, zastępcą adwokat dr. Raczyński.

Kraków, d. 9 listopada 1894.

L. 6612 (8030 1 - 3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu zniesienia współwłasności realności pod lk. 82 w Sanoku położonej wyk hip l 156 ks gr. gm Sanok objętej. w 1/3 części Chaji Trenk a w 2/3 częściach Jankla i Frymety Sieglów małżl. spadkobierców Kifki Siegla własnej, odbędzie się w biórze sądowem nr. 25 egzekucyjna publiczna licytacya powyższej realności w dwóch terminach a to w dniu 17 stycznia 1845 i w dniu 7 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 710 zł lub wyżej takowej, na drugim terminie też niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum 71 zł.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tus.

Dla wierzycieli z życia i miejsca pobytu niewiadomych ustanowiono kuratorem adw dr Fiakowicza a tegoż zastępcą adw. dr. Goldhammera w Sanoku.

Sanok, dn 6 listopada 1894.

L. 10151 (7964 2—3)
Ces. król. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Kirscha, że przeciw niemu wniósł Hersch Reich pozew de praes. 24 listopada 1894 l. 10151 i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty, doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr Binderowi z substytucyą adw. dr. Überalla w Rzeszowie i poleca Izaakowi Kirschowi, ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Rzeszów, 25 listopada 1894.

L. 6142 (7983 2—3)
C. k. Sąd powiatowy wzywa Stanisława Ciechońskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego względnie jego spadkobierców lub prawonabywców, by w ciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni wykazali swoje prawa do kwoty 5 zł. 50½ ct. aw. przechowanej obecnie w książeczce wkładkowej w depozycie sądowym od lat 30, gdyż po upływie powyższego terminu kwota ta przepadnie na rzecz Skarbu państwa.
Grybów, 15 listopada 1894.

L. 9586 (8003 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Judę Banda, że w sporze Izraela Leszkowitza przeciw niemu o 16 zł. 45 ct. aw. na pozew de pr. 6 lipca 1894 l. 5486 wyznaczył sąd do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 21 grudnia 1894 o godzin e 9 rano i że kuratorem dla niego ustanowił Mechla Bandę w Przeworsku, któremu środki ku obronie służące udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi podać ma.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 26 listopada 1894.

L. 16598 (7959 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Feibiszowi Menczel i Tow. pto 300 zł. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Feibisza Menczel kuratora w osobie adwokata Dra Hullesa w Kołomyi ze substytucyą adwokata dra Zipsera i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z 4 sierpnia 1894 l. 12819.
O tem zawiadamiamy pozwanego z wezwaniem, by wymienionemu kuratorowi środki obrony swojej zapodał, ewentualnie innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi takowego wymienił.
Kołomyja, 13 października 1894.

L. 4606 (8001 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Romanowa z Ustrzyk górnych, kuratorem ad actum c. k. notaryusz w Lutowiskach p. Jędrzej Pawlisz ustanowiony został, któremu wszelkie wskazówki o pobycie niewiadomego donieść należy.
C. k. Sąd powiatowy.
Lutowiska, 16 września 1894.

L. 15973 (8000 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ludwikę Lisowską matkę i opiekunkę nieletniej Eugenii Lisowskiej, że celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 21 kwietnia 1893 l. 5650 ustanowiono kuratorem adwokata dra Korpińskiego z Kosowa i temuż uchwałę tę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, 30 września 1894.

L. 8459 (7999 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Klaua spadkobiercę Simona Klaua, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Szlomy Hoffenberga przeciw Simonowi Klau pto 55 zł. aw. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata dra Korpińskiego w Kosowie i poleca mu się, by kuratora swego należycie poinformował, gdyż będzie musiał sam sobie przypisać złe skutki wyniknąć mogące.
Kosów, dnia 10 czerwca 1894.

L. 7823 (7998 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Honoratę z Bieleckich Turkową, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 119 zł. 96½ ct. wa z pn. na realności lwh. 151 w Kolbuszowej na rzecz Wysokiego Skarbu dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 23 lipca 1894 l. 5881 doręczono.
Kolbuszowa, 28 września 1894.

L. 6848 (7997 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Salamona i Fanę Apflów, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 251 zł. 41 ct. w. a. z pn. na realności lwh. 77 i 374 w Kolbuszowej na rzecz Wysokiego Skarbu, dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Seeliger w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 23 lipca 1894 l. 5880 doręczono.
Kolbuszowa, 31 sierpnia 1894.

L. 6847 (7996 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Mortkę Komite, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 61 zł 71 ct. aw. z pn. na realności lwh. 294—387—388 w Kolbuszowej na rzecz Wysokiego Skarbu, dla niego kuratorem ad actum adwokat dr. Seeliger w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 26 lipca 1894 l. 5970 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 31 sierpnia 1894.

L. 6846 (7995 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Benjamina Notowicza, że z powodu intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 110 zł. 80 ct. a. w. z pn. na realności lwh. 323 w Kolbuszowej na rzecz Wysokiego Skarbu dla niego kuratorem ad actum adwokat dr. Seeliger w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucyę z dnia 31 lipca 1894 l. 6039 doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 31 sierpnia 1894.

L. 8689 (8016 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kurczaba, ażeby do spadku po swej matce ś. p. Maryannie Kurczabowej w przeciągu jednego roku się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem Jakóbem Ceterą pertraktowanym będzie.
Tuchów, 17 listopada 1894.

L 9092 (7980 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Efroima Rubina, że przeciwnie mu wniósł do tut. sąd. skargę sub praes. 8 listopada 1894 l. 9092 Chaim Kornblüth z Kolbuszowej o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. z pn. na skutek której termin do sumarycznej rozprawy na dzień 19 grudnia 1894 wyznaczono, i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Seeligera z Kolbuszowej polecając zarazem nieobecnemu, aby kuratorowi temu dostarczył potrzebnej informacyi, lub innego swego pełnomocnika tut. sądowi wskazał.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 9 listopada 1894

L. 10479 (7940)
C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje po powszechnej wiadomości, że na zasadzie wniesionego przez c. k. generalną Dyrekcyę austr. kolei państwowych podania de pr. 12 kwietnia 1894 l. 4423 o zarządzenie bezciężarowego wydzielenia gruntów zajętych pod bud. 2 toru kolei na linii Kraków Lwów w gm. kat. Rodatycze i Bratkowice i przypisanie tych gruntów do odnośnych ksiąg kolejowych, wprowadza dochodzenie przepisane § 22 ustawy z dnia 19 maja 1874 Nr. 70 dz. pp. i zarazem wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby się czuli pokrzywdzonymi żądanem przeniesieniem gruntów kolejowych, do wykazu hipotecznego kolei żelaznej, ażeby się z roszczeniami swemi zgłosili do tut. sądu w czasie od dnia 1 grudnia 1894 do dnia 3 marca 1895.
Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub dalsze zapaść mające uchwały z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Adolfa Henzego z Gródka.
Również zwraca się uwagę stron interesowanych, że wszelkie prawa rzeczowe w dniu wywieszenia edyktu w tutejszym sądzie to jest najdalej w dniu 1 grudnia 1894 albo po tymże dniu na gruntach do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznej wpisać się mających nabyte, przeciw osobom, które te grunta przed wywłaszczeniem posiadały, nie będą uwzględnione w przepisywaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelaznej i że termin powyższy do zgłoszeń wyznaczony, nie może być przedłużony, ani przywrócenie do pierwotnego stanu w razie uchybienia powyższego terminu nie ma miejsca, wreszcie że od obwiązku zgłoszenia się w terminie edyktalnym z roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach gruntowych lub w wykazach hipotecznych, że było wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub też jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Gródek, 22 października 1894.

L. 7765 (7958 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza, że w tutejszo-sądowym depozycie przechowane są od przeszło 30 lat na rzecz następujących mas następujące effekta:
Jana Kwiatkowskiego 9 zł. 37 ct.
Korola Dąbskiego 2 zł. 60 ct.
Franciszka Wykowskiego 20 zł. 47½ ct.
Józefa Chłopka 4 zł. 96½ ct.
Józefa Uiberalla 05 ct.
Leiba Schönwettra 10 zł.
Pawła i Wincentego Papiernika 21 zł.
Pawła Rożaka 4 zł. 70 ct.
Wszałkowicza 14 zł. 79 ct.
Józefa Biestka w gotówce 5 zł. 28 ct.
Jana Dunina 9 zł. 25½ ct
Wojciecha Nadziaka 2 zł. 52 ct.
Kazimierza Modelskiego 13 zł. 26 ct.
Józefy Złockiej 3 zł. 44 ct.
Macieja Tatarczanego 70 zł. 57 ct., w książeczkach kasy oszczędności.
Agnieszki Modelskiej 170 zł.
Jana Zawiślaka 22 zł.
Kajetana Nowaka 135 zł.
Katarzyny Barnaś 370 zł.
Sary Kohn 1000 zł. w prywatnych zapisach i
Mariem Lindner w kosztownościach 20 zł. i Leiby Insdorfa binda perłowa, i wzywa osoby powyżej wymienione z życia i miejsca pobytu nieznajome a względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, aby w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu prawa swe do powyższych depozytów w tutejszym sądzie zgłosili i wykazali, gdyż po upływie tego terminu depozyta powyższe jako na rzecz Wysokiego Skarbu przepadłe uznane i temuż wydane zostaną.
O tem zawiadamia się osoby powyższe do rąk kuratora adw. dr. Fiderkiewicza w Pilźnie i przez edykta.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 23 listopada 1894.

L. 9402 (8022 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku zawiadamia, że w tutejszym Urzędzie podatkowym jako Urzędzie depozytów sądowych przechowane są od lat 30 następujące depozyta:
A. w gotówce.
na rzecz mas:
1. Hiacentego Dobrowolskiego 8 ct.
2. Karola Kleczkowskiego 2 zł. 10 ct.
3 Sebastyana Mroszczyka 18 ct.
4. Spadkobierców Antoniego Putiatyckiego 52 zł. 40 ct.
B. w książeczkach kasy oszczędności.
na rzecz mas:
1. Józefa Holzera 43 zł. 16 ct.
2. Wiktora Janiszewskiego 28 zł. 67 ct.
3. Jana Łastowieckiego 26 zł. 24½ ct.
4. Spadkobierców Antoniego Putiatyckiego 1206 zł 92 ct.
C. w obligacyach publicznych.
na rzecz mas:
1. Spadkobierców Antoniego Putiatyckiego 500 zł.
D. w kosztownościach.
na rzecz masy:
1. Spadkobierców Antoniego Putiatyckiego 62 zł. 93 ct.
E. w prywatnych zapisach długu.
na rzecz mas.
1. Alonsohna Klinga 5850 zł.
2. Teresy Końcowicz 62 zł.
3. Anieli Sawickiej 400 zł.
4 Józefa Ziemlańskiego 700 zł.
Wzywa się wszystkich wymienionych właścicieli, lub tychże spadkobierców, aby w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni po odbiór depozytów przy wykazaniu praw swych się zgłosili, po upływie bowiem tego terminu depozyta powyższe Skarbowi Państwa prawem kaduka przypadną, a prywatne zapisy w tutejszo-sądowej registraturze złożone zostaną.
Przeworsk, dnia 22 listopada 1864.

L. 12815 (8048 1—3)
Z funduszów drogi kolejowej Brzeżańsko Złoczowskiej i Brzeżańsko-Tarnopolskiej pro praeterito należą się zwroty niżej poszczególnione:
A. Brzeżany-Złoczów.
1. Augustówka powiat brzeżański, żydzi 7 zł. 13 ct.
2. Buszcze powiat brzeżański, rzym. kat. probostwo 45 zł. 58½ ct.
3. Chorobrów powiat brzeżański, żydzi 29 zł. 92½ ct.
4. Chorościec powiat brzeżański, żydzi 2 zł. 64½ ct.
5. Dworce powiat brzeżański, dzierżawca Dobrowolski 23 zł. 53 ct.
6. Demnia powiat brzeżański, żydzi 13 zł. 27 ct.
7. Hucisko powiat brzeżański, żydzi 88½ ct.
8. Koniuchy powiat brzeżański, chrześcianie 24½ ct.
9. Kurzany powiat brz żański, żydzi 9 zł. 17 ct.
10. Narajów wieś, Samuel Hirsch dzierżawca dóbr 24 zł. 93 ct.
11. Narajów wieś, Szafel Samuel 22 zł. 67½ ct.
12. Narajów wieś, Szeib Samuel 3 zł. 08 ct.
13. Poruczyn, żydzi 31 zł. 20½ ct.
14. Rohaczyn, miast żydzi 2 zł. 33 ct.
15. Rohaczyn wieś żydzi 20 zł. 59 ct.
16. Rekszyn, żydzi 17 zł. 59 ct.
17. Stryhańce Dwór 3 zł. 92 ct.
18. „ żydzi 15 zł. 3 ct.
19. Urmań chrześcijanie 01 ct.
20. Wolica ad Plichów, żydzi 44½ ct.
21. Wulka chrześcijanie 01 ct.
22. „ żydzi 79½ ct.
Powiat Przemyślański.
1. Biała żydzi 21 zł. 73 ct.
2. Dunajów żydzi 1 zł. 17 ct.
3. Dunajów rz. kat. probostwo 49 zł.
Powiat Rohatyński.
1. Putiatyńce, Dwór za grunta w Rohaczynie 55 zł. 05½ ct.
B. Brzeżany-Tarnopol.
1. Brzeżany powiat brzeżański, Tomasz Głowacki 42 zł. 42 ct.
2. Brzeżany spadkobiercy Azbijewicza 8 zł. 61 ct.
3. Budyłów żydzi 3 zł. 68 ct.
4. Ceniów żydzi 3 zł. 47½ ct.
5. Cecory ad Płaucza wielka żydzi 13 ct.
6. Glinna żydzi 4 zł. 62 ct.
7. Helenków żydzi 77½ ct.
8. Horodyszcze, dzierżawca dóbr Stanisław Czarnoryński 33 zł. 15 ct.
9. Krzywe, żydzi 9 zł. 24 ct.
10. Kalne, żydzi 4 zł. 68 ct.
11. Krasna dzierżawca dóbr 89 ct.
12. „ żydzi 33 ct.
13. Kaplińce żydzi 4 zł. 69 ct.
14. Kotów, dzierż. dóbr 9 zł. 81½ ct.
15. Mieczyszczów dwór 94 zł. 17 ct.
16 „ żydzi 1 zł. 23 ct.
17. Medowa i Wymysłówka dwór 48 zł. 29½ ct.
18. Medowa i Wymysłówka żydzi 10 zł. 34 ct.
19. Olchowiec Dzierżawca 20 zł. 58½ ct.
20. Olesin żydzi 1 zł. 54½ ct.
21. „ dzierż. dóbr Solecki 30 zł. 80 ct.
22. Posuchów żydzi 1 zł 21 ct.
23. Potutory żydzi 6 zł. 70 ct.
24. Płaucza wielka żydzi 5 zł. 57½ ct.
25. „ „ dzierżawca dóbr 16 zł. 29½ ct.
26. Płacza mała żydzi 1 zł. 83 ct.
27. Podwysockie żydzi 10 zł. 58½ ct.
28. Rybniki żydzi 80 ct.
29. Szybalin żydzi 10 zł. 47½ ct.
30. Saranczuki dzierż. dóbr 98½ ct.
31. „ żydzi 1 zł. 88½ ct.
32. Teofipólka dwór 68 zł. 01½ ct.
33. Wybudów żydzi 1 zł. 10 ct.
34. Wiktorówka żydzi 4 zł. 50 ct.
35. Złoczówka żydzi 3 zł. 29 ct.
Powiat Podhajce.
1. Boryków żydzi 18 zł. 99½ ct.
2. Małowody dwór 29 zł. 92 ct.
3. „ żydzi 1 zł. 04 ct.
4. Szczepanów żydzi 1 zł 84 ct.
5. Telacze żydzi 2 zł. 39½ ct.
6. Uwsie dwór 61 zł. 39 ct.
7. „ żydzi 4 zł. 15½ ct.
Powiat Tarnopol.
1. Denysów żydzi 55½ ct.
2. Pokropiwna, dzierż. dóbr 5 zł. 46 ct.
3. „ żydzi 1 zł. 10½ ct.
Powiat Złoczów.
1. Jezierna dwór, 208 zł. 97 ct.
Brzeżany, 28 września 1894.
C. k. Starostwo.

L. 10338 (8013 1—3)
W depozycie c. k. sądu powiatowego w Leżajsku zalega od przeszło 30 lat:
a) w gotówce na rzecz:
1. Antoniny Thür 3 zł. 86 ct.
2. Franciszka Stengel 55 zł. 56½ ct.
3. Andrzeja Stryszewskiego 10 zł. 76½ ct.
4. Michała Więcława 5 zł. 25 ct.
5. Mojżesza Altera 7 zł. 51 ct.
6, Karola Kellermana 91 zł.
b) W prywatnych zapisach długu na rzecz:
1. Joela Hirschfelda i Władysława Okulskiego 600 zł.
2. Piotra Zawilskiego 60 zł.
Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli powyższych depozytów, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni prawa swe do podniesienia takowych należycie wylegitymowali, gdyż po upływie tego czasu, depozyta w gotówce zostaną jako na rzecz Skarbu Państwa przepadłe uznane i jako takie temuż wydane a prywatne zapisy długu będą registraturze do przechowania oddane.
C. k. Sąd powiatowy.
Leżajsk, dnia 25 listopada 1894.

L. 8688 (8015 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Pawlikową i Annę Borszczowską, ażeby do spadku po swoim ojcu ś. p. Michale Mazuzurze zmarłym w Ryglicach, w przeciągu jednego roku się zgłosiły, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym kuratorem Janem Łukasiewiczem pertraktowanym będzie.
Tuchów, 17 listopada 1894.

Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

„MARYA"

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry l. 7

został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.

Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.



Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 1170

Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz

(Francya) **w Cognac.** (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francyi w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałłaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaku wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski,** jeneralny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Wino znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowskiego, ul. Akademicka. 1255

Folwark do sprzedania lub zamiany na dom czynszowy w mieście, w jednym kompleksie, pięknie położony, około 140 morgów najlepszej gleby ornej, łąk, lasu i ogrodu, nowy dom mieszkalny i budynki gospodarskie. Stacya kolejowa godzina od Lwowa. Oferty pod „Tadeusz" Administracya anonsów L. Plohna we Lwowie. 1331

Dyetaryusz manipulacyjny, z szybkiem wyrobionem pismem, mogący wykazać się chlubnemi i zaszczytnemi świadectwami z prowadzenia przez lat kilka gałęzi manipulacyjnych — poszukuje posady przy c. k. Sądach, c. k. Starostwach lub innych c. k. urzędach. Zgłoszenia pod lit. A. B. poste restante Łańcut. 1345

Na święta! 5 klgr. franko: Kalafiory zł. 1.50, marony 1.50, pomarańcze Jaffa 1.70, cytryny 1.50, ryż glace 1.80, kawa Ceylon pff. 9.70, kawa Ceylon ff. 8.80, wino muscato prawdziwe 3.20, wino refosco czerwone 2.60 — za kilogram: rodzynki sułt ct. 60, migdały zł. 1, orzechy amerykańskie ct. 70, daktele ct. 60, daktele marok. zł. 1 60, wszelkie towary kolonialne jako wina prawdziwe własnego produktu przy większym odbiorze muscato wyborne stołowe ct. 36, refosco czerwone 30 ct. za litr wysyła **Edward Kaczorowski, Tryest.** 1342

Odznaczone medalami srebrnym i bronzowym

znakomite tutki nieklejone

S. W. Niemojowskiego

do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska l. 15 (dom własny). 1284

Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków Sukiennice 28. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

Nowości w papierach listowych stosowne na podarunki, 1189

Ramy do obrazów

poleca po umiarkowych cenach

F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

Wyszczególniony medalem srebrnym na Wystawie w Krakowie i we Lwowie za ubieranie lalek.

Dzieci cieszcie się,

św. Mikołaj

urządził swój skład zabawek

w magazynie

Henryka Müllera

we Lwowie, ul. Halicka 6

Piękne lalki w pszecudnych strojach narodowych, ubierane w własnej fabryce od zł. 1.20 do zł. 20.

W największym wyborze zabawki po cenach tanich, taniej niż w bazarach. **Największa wystawa zabawek w magazynie chrześcijańskim do przejrzenia.**

L. 876 (8010 1—3)

Krynica.

Atelier fotograficzne

z pokoikiem mieszkalnym na 3 lata 1895, 1896 i 1897 do wynajęcia. Czynsz dotychczasowy wynosi 150 zł. na rok, wadyum zarazem kaucya 75 zł. Oferty w dowody uprawnienia i uzdolnienia tudzież w wadyum zaopatrzone przyjmuje do 17 grudnia 1894 godzina 6 wieczór c. k. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy, gdzie o bliższych warunkach dowiedzieć się można.

Krynica, 30 listopada 1894.

Henneberga jedwab

z własnej fabryki

wolne od cła do mieszkań osób prywatnych

45 ct za metr

aż do zł, 11.65 za meter — gładki, w pasy, w kostki i desenie itd. (około 240 rozlicznych jakości i 200 rożnych barw i deseni itd.) czarne białe i kolorowe

jedwabne damasty . . .	od zł.	1.15	do zł.	11.65
jedwabne fulary . . .	ct.	75	—	3.65
jedwabne grenadyny . . .	ct.	85	—	7.25
jedwabne bengaliny . .	zł.	1.20	—	6.10
jedwabne materye balowe . .	ct.	45	—	11.65
jedwabne materye włosieniowe suknia	zł.	9.50	—	42.80

Jedwab Armûres, Merveilleux, Duchesse etc.

wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5. ct. 86

Fabryka jedwabiu G. Henneberg, Zurych, k. i c. dostawca nadw.

Każdy miał sposobność na Wystawie przekonać się o dobroci

„BALABANÓWKI"

starej, żytniej wódki.

Na dżdżyste i zimne powietrze jedynie najzdrowsza wódka, która działa hygienicznie na ustrój ludzki lepiej jak każdy koniak.

Dwie butelki ważą 5 klgr., które przy łaskawem zamówieniu odwrotną pocztą wysyła handel

Karola Bałłabana

we Lwowie. 1107

Skład Kawy i Herbaty

Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ" we Lwowie, Ossolińskich l. 11., filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca.

Kawa najprzedniejsza potaniała o 10 ct.

pół kilo 95 ct.

Najlepsze HERBATY

rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie ¼ kilo od ct. 90 do zł. 3.

Koniak czysty kuracyjny

but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi

butelka 1·80 do zł. 2·50. 1215

BIURO (482)

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, Boulevard de Strasbourg, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

1052

Do desinfekcyi

Kwas karbolowy surowy,
Kwas karbolowy czyszczony,
Wapno karbolowe i chlorowe,
Proszek do desinfekcyi,
Siarczan żelaza,
Dwusiarczan wapienny,
Naftalinę antibakterion,
Kreolinę, Lysol,
Nadmangan potaszu

poleca 1163

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 38.

Magazyn futer

Braci Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna l. 5

(naprzeciw kościoła katedralnego)

polecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jak też i skóry pojedynczo, oraz i materye na pokrycia futer w wielkim wyborze.

Cenniki na żądanie franko. 1057

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne.	**4½ prc. pożyczkę krajową galic.**
5 prc. listy hipoteczne premiow.	**4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.**
5 prc. listy hipoteczne bez premii.	**4 prc. pożyczkę propin. galicyjską**
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.	**5 prc. pożyczkę prop. bukowińską**
4½ prc. Banku krajowego.	**4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
4 prc. listy zast. Banku krajowego.	**4½ prc. pożyczkę propin. węg.**
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.	**4 prc. węg. obligacye indemniz.**

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 447

Rozpisanie budowy.

Na przestrzeni Lwów-Podzamcze, od km. 342·280 do km. 348·100 c. k. kolei państwowej Lwów-Podwołoczyska zostaną roboty dla drugiego toru, mianowicie: „podtorowe i nawierzchnie" w drodze ofertowej w przedsiębiorstwo oddane. Rozdanie robót nastąpi na podstawie wymiarów i cen jednostkowych.

Koszta budowy wynoszą w przybliżeniu 377·038 zł. w. a.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, formularze do takowych, ceny jednostkowe, kosztorys sumaryczny, plany projektu, przepisy i inne drukowane załączniki są do przejrzenia w biurach c. k. generalnej Dyrekcyi (Wiedeń XV. Westbahnhof, oddział 2) i w c. k. kierownictwie budowy we Lwowie (ul. Kopernika l. 30).

Oferty opieczętowane należy wnosić do c. k. generalnej Dyrekcyi najpóźniej do dnia 12 grudnia 1894 godziny 12 w południe.

Zastrzega się wyraźnie, że tylko ci oferenci na uwzględnienie swoich ofert liczyć mogą, którzy udowodnią swoje wiadomości techniczne, jakoteż że ich stosunki finansowe na przedsiębranie tych robót pozwalają.

Oferty, których oferenci dotyczących postanowień nie podpisali, lub których wniesienie przed złożeniem kaucyi w kwocie 18800 zł. nastąpiło, nareszcie oferty takie, które ze strony wnoszących uległy częściowym lub całkowitym zmianom, nie zostaną uwzględnione.

Wiedeń, w listopadzie 1894.

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

(Za przedruk nie płaci się).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.